Nr. 32. Piątek, 9 Lutego 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Namiestnictwo zamianowało komisarzami dla nadzoru kotłów parowych: c. k. inżyniera Zygmunta Krayczego w Samborze, dla powiatu Drohobycz i Rudki; c. k. inżyniera Mikołaja Bojarskiego w Samborze, dla powiatu Staremiasto i Turka; c. k. inżyniera Władysława Świtkowskiego w Tarnopolu, dla powiatu Tarnopol i Trembowla.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć w poczet środków naukowych, dozwolonych do użytku w szkołach średnich tudzież w szkołach ludowych pospolitych i wydziałowych, następujące dwie mapy: 1. Obraz najważniejszych postaci i stosunków z zakresu geografii fizycznej; 2. Obraz najważniejszych zjawisk i stosunków z zakresu geografii astronomicznej — zestawił i nakreślił Emil Letoschek, c. k. porucznik i nauczyciel szkoły kadetów artyleryi. Nazwy polskie podał Bolesław Baranowski, c. k. inspektor szkolny okręgowy we Lwowie. Cena pierwszej mapy wynosi 2 złr. 50 cnt., cena drugiej mapy 3 złr. w. a.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 lutego.

Kiedy węgierskie stronnictwo liberalne po chwilowych objawach pewnej rozterki skonsolidowało się napowrót pod dawnem hasłem tak, że dziś tak samo silnie stoi jak w chwili objęcia naczelnej roli, opozycyjne żywioły sejmu węgierskiego albo popadają w zastój, albo co gorsza w rozstrój. Owa połączona opozycya, która miała w sobie połączyć wszystkich inteligentnych malkontentów i rzeczywiście dokazała tego, ale bez dodatniego programu i bez świadomości, czego właściwie ma się dobijać, nie zagraża obecnie wcale panowaniu stronnictwa liberalnego, a w skrajnej lewicy, która wprawdzie także nie była nigdy groźną, ale zawsze rozporządzała dość liczną falangą, dokonała się secesya taka, jakiej tylko życzyć sobie mogła większość liberalna. Co tylko było umiarkowanego i poważnego w skrajnej lewicy, wszystko to odłączyło się i utworzyło osobne stronnictwo z nazwą stronnictwa niezawisłości.

Nowe stronnictwo wypiera się z programu skrajnej lewicy wszystkiego, co tchnie reakcyą a przedewszystkiem owego antisemityzmu, który na ostatnich posiedzeniach Izby tak głośną odgrywał rolę. W wewnętrznej administracyi program nowego stronnictwa żąda rozległej autonomii municypalnej wbrew wszelkim niepomyślnym symptomom, jakie w ostatnich czasach z życia i praktyki administracyjnej przytoczyć się dadzą na dowód, że nie autonomia taka, lecz skonsolidowanie władzy rządowej potrzebnem jest niezbędnie dla zasłonięcia administracyi publicznej od dowolności i nadużyć różnego rodzaju. Jeszcze słabszym jest punkt programu, który streszcza aspiracye prawno-państwowe nowego stronnictwa. Stawia on bowiem jako cel unię personalną z Austryą i samodzielność ekonomiczną Węgier. Jedno i drugie stanowi doktrynę, która, gdyby raz tylko zapanować mogła na chwilę, pewnie strachemby przyjęła wszystkich jej zwolenników. O unii personalnej właściwie nie ma co mówić, bo jest to kwestya stanowczo i nieodwołalnie rozstrzygnięta, która może służyć za wyborny temat do rozprawy naukowej, ale nie powinna dziś nawet wchodzić w program obliczony na praktyczne cele. Większą wartość praktyczną ma już idea ekonomicznej samodzielności kraju, ale tu właśnie tkwi największe niebezpieczeństwo dla Węgier. Zgodzili się już na to najpoważniejsi patryoci węgierscy w chwili, gdy na porządku dziennym stała w formie odnowienia ugody kwestya jedności w stosunkach cłowych. Dla wytargowania lepszych warunków od stronnictwa wiernokonstytucyjnego Węgrzy wiele wtedy rozprawiali o rozdziale cłowym, ale ostatecznie uznali, że byłoby to poniekąd samobójstwem ekonomicznem.

Prędzej lub później nowe stronnictwo zapomni tak o tej doktrynie jak i o unii personalnej, która niegdyś wchodziła w program lewicy z Tiszą na czele, zanim ona zmieniła się w stronnictwo liberalne, a jej wódz stanął na czele rządu. Skrajna lewica nigdy nie mogła być poważnym czynnikiem politycznym, jej odłam, który się dziś odrębnie zorganizował, jest już zdolnym do zajęcia ważniejszej pozycyi w sejmie a nawet do roli wcale poważnej, jeżeli jak niegdyś obecny minister-prezydent Tisza zapomni o utopiach, a aktualne potrzeby i zadania kraju weźmie sobie za jedyną podstawę programu. Zarówno jako dowód rozprzężenia w skrajnej lewicy jak i dla swego programu poważniej zakrojonego, nowe stronnictwo znalazło w opinii Węgier wcale przychylne przyjęcie.

Lwów, 9 lutego.

Z kwoty 10.000 zł., przeznaczonej przez Najj. Pana najwyższem postanowieniem z 18 września 1882 r. ze skarbu państwa na zwrotne w trzech równych ratach, począwszy od 1 stycznia 1884, zaliczki bezprocentowe dla ludności kraju naszego klęskami elementarnemi dotkniętej, udzieliło Prezydyum c. k. Namiestnictwa:

Ośmiu gminom powiatu Rohatyńskiego (Martynow nowy i stary, Kozary, Rozdwiany, Zurawienko, Niemszyn, Hanowce i Popławniki) 3000 złr.; gminie Dubowce w powiecie Stanisławowskim 1500 złr.: gminom Terszakow, Mosty i Monasterzec w powiecie Rudeńskim 2000 złr.; gminom Dołhe i Nowosiółek z przysiółkiem Lipą w powiecie Tłumackim 1500 złr.; dwunastu gminom powiatu Żydaczowskiego (Sulatycze, Lubcza, Włodzimirce, Mielnicz, Lachowice podróżne z przysiółkiem Demnia, Międzyrzecze, Wołcniów, Balicze podróżne i zarzeczne, Dubrowka i Żyrawa) 1500 złr.

Tytułem bezzwrotnej zapomogi otrzymała gmina Bukawina w powiecie Bobreckim 100 złr., a gminy powiatu Buczackiego i Brzeskiego po 400 złr.

Galicya w budżecie państwa

XI.

Sumaryusz i zakończenie.

Oprócz rozdziałów, tytułów i pozycyj przedstawionych i omówionych w szeregu artykułów poprzednich, mamy jeszcze mnóstwo innych, należących przeważnie do kategoryi wydatków, a względnie dochodów wspólnych wszystkim krajom w państwie, podczas gdy dotąd zajmowaliśmy się przeważnie wydatkami i dochodami specyalnie na kraje z osobna przeznaczonemi i rozliczonemi. Kategorya wydatków i dochodów wspólnych wszystkim krajom, lub za takowe uznanych, lub też nie dających się tylko rozliczyć na kraje, które dla krótkości nazwijmy **centralnemi**, przewyższa sumą swą nawet sumę wydatków i dochodów rozłożonych lub dających się rozliczyć na kraje, które na-

---

2)

RUDASZ

(Ciąg dalszy.)

Jakby z złośliwego kaprysu Rudasz zdawał się protegować biednego chłopczyka, pracującego od niedawna w kopalni, który upadłszy raz z mostu skręcił sobie krzyże, i nie mógł kopać czakanem jak inni. Biedaczek, kiedy dźwigał kosz z piaskiem na plecach, plątał nogami jakby tańczył *tarantellę* i pobudzał tem do śmiechu wszystkich robotników w kopalni, którzy mu nadali przezwisko Żaby. Pracując w kopalni, choć na żabę wyglądał, mały ten zarabiał sobie na chleb, a Rudasz dopomagał mu, aby tym sposobem módz go tyranizować. Tak przynajmniej powiadano.

Rzeczywiście dręczył go w najrozmaitszy sposób. Nieraz bił go bez powodu i bez litości, a jeśli Żaba się nie bronił, podwajał razy z tem większą furyą i mówił:

— Bydlę! Bydlę jesteś! Jeżeli nie masz tyle odwagi, abyś się bronił przedemną, który cię lubię, to znaczy, że dałbyś sobie połamać kości przez pierwszego lepszego!

A kiedy Żaba ocierał krew płynącą z ust lub nosa, Rudasz wołał:

— Otóż tak, widzisz, jak ci dobrze ból dojmie, nauczysz się bić także!

Popędzając osła obładowanego po stromym chodniku podziemnym i patrząc jak zwierzęciu uginały się nogi pod ciężarem, bił je Rudasz bez miłosierdzia trzonem motyki, a uderzenia głuchym tonem obijały się o chude żebra. Czasem zwierzę gięło się we dwoje pod razami ale z znużenia nie mogło zrobić ani kroku, a osobliwie zdarzało się to z nędznym osiołkiem, który miał rany na nogach. Wtedy Rudasz mówił do Żaby:

— Osioł jest bity, bo sam bić nie może; gdyby umiał bić, pogruchotałby nas kopytami i poszarpałby ciało zębami.

Albo:

— Jeżeli masz kogo wybić, bij go mocniej niż możesz; tym sposobem bity uważać cię będzie za coś większego od siebie i będziesz miał z jednej przynajmniej strony spokój.

Pracując oskardem lub motyką, uderzał w piasek z prawdziwą wściekłością, jakby czuł nienawiść do niego; tłukł a tłukł z zaciśniętemi zębami, wydając z siebie owo: ah! ah!, które słyszał u ojca.

— Piasek jest zdrajca — mówił półgłosem do Żaby — podobny on do ludzi. Jakeś słabszy, biją cię, a jakeś mocniejszy, lub jak idziesz w kilku na jednego, jak np. wuj Kuternoga, ulegają pokornie. Mój ojciec tłukł zawsze piasek, i nie tłukł nigdy nikogo tylko piasek, a dlatego przezywano go „dobrą bestyą", a piasek pochłonął go po zdradziecku, bo był mocniejszy od niego!

Ilekroć Żabie przypadła zbyt ciężka robota a chłopczysko popłakiwał jak kobiecina, Rudasz trącał go w plecy i wołał:

— Bądźże cicho mazgaju! — a kiedy Żaba nie przestawał stękać, robił za niego, mówiąc mu z pewną dumą:

— Zostaw to mnie; jestem silniejszy od ciebie!

Dawał mu co miał smaczniejszego do jedzenia a sam gryzł chleb suchy, wzruszając ramionami i mrucząc:

— Ja tego zwykły.

Był zwykły wszystkiego; zwykły szturkańców, kopnięć nogą, uderzeń rączką motyki, kijem, rzemieniem; był zwykły obelg i szyderstw; był zwykły spać na kamieniach, z rękami na plecach znużonych czternastogodzinną robotą, i pościć był zwykły, kiedy pryncypał za karę nie kazał mu dać zupy i chleba. Nie skarżył się przecież, i mścił się pokryjomu, zdradziecko, jednym z tych złośliwych figlów, o których człowiekowi się zdaje, że to licho jakieś broi; dlatego też brał cięgi, choćby nawet w istocie nie zawinił; bo jeżeli nie zbroił, to był zdolny zbroić, a zresztą nigdy się nie uniewinniał, bo by się to na nic nie było zdało. Niekiedy przerażony Żaba zaklinał go z płaczem, aby powiedział prawdę na swoje uniewinnienie, ale Rudasz powtarzał:

— Na co to się zdało? Przecieżem Rudasz! — i nikt nie umiałby był powiedzieć, czy to pochylenie głowy i wzruszenie ramionami, z jakiem to mówił, było objawem złej pychy czy desperackiej rezygnacyi, i czy to była dzikość czy tylko lękliwość. To pewna, że nawet matka nie doznała nigdy pieszczoty od niego i dlatego też i sama jej dla niego nigdy nie miała.

W sobotę wieczór, kiedy wracał do domu z tą swoją twarzą dziką i brudną od czerwonej gliny, z temi łachmanami, które zeń spływały, siostra chwytała za miotłę i stawała tak zbrojna na progu, aby go nie wpuścić, bo jej najukochańszy byłby uciekł, gdyby zobaczył, jakiego ma szwagraszka; matka była zawsze gdzieś u tej albo u tamtej sąsiadki, więc Rudasz szedł gdzieś w kąt i układał się na swoim worku jak chory pies. W niedzielę, kiedy wszystkie dzieci sąsiadów ubrały się w czyste sukienki i szły na mszę albo na wspólną igraszkę, on nie miał innej rozrywki nad błąkanie się po polach i polowanie na biedne jaszczurki, które mu nic złego nie zrobiły, lub łamał płoty. Nie podobały mu się szyderstwa i kamienie innych dzieci.

Wdowa po majstrze Misciu gryzła się bardzo, że miała takiego niegodziwego syna, jak to wszyscy mówili, a Rudasz znalazł się naprawdę w położeniu psa, co ścigany kijem i kamieniami przez tego i owego, bierze w końcu ogon pod siebie i umyka przed każdą żywą duszą, którą obaczy, i staje się dziki, głodny i najeżysty jak wilk. Pod ziemią przynajmniej, w kopalni piasku, kiedy się tam zarył, taki szpetny, odarty i brudny, nikt go już nie dręczył, i zdawał się być stworzony umyślnie do tego zawodu, nawet i kolorem swych włosów i temi kociemi oczyma, które łypały na słońcu. Tak się dzieje z temi mułami, co pracują w kopalniach latami całemi i już nigdy nie opuszczają ciemności podziemia, dokąd ich spuszczają na sznurach przez szyb prostopadły i gdzie już zostają, póki żyją. Prawda, że to bywają stare muły, kupione za dwanaście lub trzynaście lirów, kiedy już i tak skazane zostały na uduszenie, ale do roboty tam w otchłani dobre są jeszcze. Rudasz pewnie więcej wart nie był, a jeżeli jeszcze wydobywał się z czeluści na wierzch w sobotę, to tylko dlatego, że miał ręce i mógł spuścić się po sznurze i że musiał przecież zanieść matce swój tygodniowy zarobek.

Wolałby był pewnie pracować tylko tak jak Żaba, i nosić piasek spiewając na górze, pod błękitem nieba, z słońcem gorącem na grzbiecie, albo i tak, jak piaskowóz kum Gasparo, który przyjeżdżał po piasek, kiwając się w drzemce na dyszlu z fajką w gębie i cały dzień boży był na pięknych dożynach wiejskich, albo jeszcze lepiej tak jak wieśniak, co pędzi żywot na polach, wśród zieleni, pod gęstym cieniem krzewów, z widokiem niebieskiego morza w dali i ze spiewem ptaszków nad głową. Ale taki był zawód jego ojca i w takim zawodzie on się urodził. Tak myśląc o tem wszystkiem, pokazywał Żabie ów słup, który się przewalił na jego ojca. Słup ten dawał jeszcze ciągle piasek miałki i przepalony, a zabierał ten piasek ów szczęśliwy furman kum Gasparo, kiwający się na dyszlu z fajką w gębie, który także powiadał, że jak uprzątną całkiem to miejsce, to się znajdzie trup ojca, który musi mieć na sobie pantalony z barchanu prawie całkiem nowe. Żaba bał się, ale Rudasz nie. Opowiadał, że od dziecka był tu ciągle i patrzył zawsze na ten loch czarny,

zwijmy specyalnemi. Obie kategorye poznamy w zupełności, a więc już wraz z temi częściami ich, które dotychczas pominęliśmy, z następującego sumaryusza, który dla ułatwienia kontroli układamy nie wedle materyj, lecz wedle nazw rozdziałów budżetowych, zachowując zarazem ich porządek.

Idzie nasamprzód kilka rozdziałów budżetowych, mających tylko wydatki, mianowicie: Dwór cesarski, czyli tak zwana lista cywilna 4.650.000 zł., która to kwota stanowi część uposażenia dworu cesarskiego, przypadającą na kraje austryackie; kancelarya cesarska 70.515 zł, której to kwocie równą opłacają znów kraje korony węgierskiej; Rada państwa 1.069.935 zł.; Trybunał państwowy (*Reichsgericht*) 22.000 zł. Wszystkie te wydatki należą oczywiście do centralnych. Do tejże kategoryi należą niemniej oczywiście: Rada ministrów z sumą wydatków 1.008.154 zł., która obejmuje prezydyum gabinetu, fundusz dyspozycyjny, koszta dzienników urzędowych, koszta urzędowego biura korespondencyi telegraficznej i trybunał administracyjny, a z sumą dochodów 685.780 zł., płynących z dzienników urzędowych i z Biura korespondencyi telegraficznej; tudzież kwota austryacka na wspólne wydatki monarchii, czyniąca 90.350.927 zł.

Ministerstwo spraw wewnętrznych ma wydatków 18,105.292 zł., dochodów 1,022.632 zł. Do centralnych należą: wydatki na kierownictwo centralne 477.000 zł.; na policyę stanu 120.000 zł.; na *Dziennik ustaw państwa* 58.200 zł., z którego atoli jest dochodu (centralnego) 63.000 zł. Z rubryki administracyi politycznej po krajach zaliczyć należy 368.895 zł. do wydatków centralnych, tytułem strzeżenia granic w myśl ustawy o pomorze na bydło; pozostaje się specyalnych 5,266.893 zł. wydatków i 132.605 zł. dochodów, z których przypada:

na Galicyę		na Czechy	
wydatków	dochodów	wydatków	dochodów
1,228.210	19.503	1,116.570	33.570 zł.;

preliminowane zaś osobno koszta wytępiania epidemij i epizootyj w ryczałtowej kwocie 217.500 zł. należą znów do wydatków centralnych, jako też koszta nowych budowli dla władz politycznych w kwocie 117.131 zł. Do wyłącznie specyalnych należą rubryki: *a*) bezpieczeństwo publiczne 3,489.110 zł. wydatków, 775.813 zł. dochodów; *b*) służba budownicza 1,155.823 zł. wydatków; *c*) budowle drogowe 4,748.140 zł. wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych, 23.150 zł. dochodów; *d*) budowle wodne 2,086.600 zł. wyd. zw. i nadzw., 28.064 zł. dochodów. Z tych zaś przypada:

	na Galicyę		na Czechy	
	wydatków	dochodów	wydatków	dochodów
a)	168.810	1783	505.580	55.521 zł.
b)	241.611	—	245.060	— „
c)	1,020.840	10.000	1,136 000	4100 „
d)	323.000	12.930	390.000	7600 „

Ministerstwo obrony krajowej ma wydatków 8,707.312 zł., dochodów 217.618 złr. Centralne są: wydatki na kierownictwo centralne 288.227 złr., na obronę krajową 3,796.065 złr. i wydatki tytułem fundacyj wojskowych na utrzymanie elewów po zakładach wojskowo-naukowych w ilości 32.700 złr., tudzież 22.225 złr. wydatków na generalną inspekcyę żandarmeryi. Do specyalnych zaś należą: *a*) koszta rekrutacyi 70.480 złr.; *b*) straż wojskowo-policyjna (należąca właściwie do tytułu bezpieczeństwa publicznego w etacie ministerstwa spraw wewnętrznych) z kwotą wydatków 86.200 złr., dochodów 39.258 złr.; *c*) żandarmerya z 4,411.415 złr. wydatków, a 178.360 złr. dochodów. Z tych zaś specyalnie krajowych wydatków i dochodów przypada:

	na Galicyę		na Czechy	
	wydatków	dochodów	wydatków	dochodów
a)	12.660	—	19.110	złr.
b)	86.200	39.258	—	— „
c)	861.200	133.470	934.800	— „

Czechy nie mają *ad b.* ani wydatków, ani dochodów, bo straż wojskowo-policyjna jest instytucyą specyficznie tylko w Galicyi utrzymywaną; za to mają Czechy bez porównania większe wydatki i dochody w tytule bezpieczeństwa publicznego. Nie mają też Czechy dochodu *ad c.*, a dochód z Galicyi jest tylko rachunkowo-formalny, albowiem w wydatkach na żandarmeryę w Galicyi mieści się spora cząstka wydatku właściwie centralnego, bo wypływającego z wykonywania ustawy o pomorze na bydło w pasie granicznym, a część tej cząstki zwraca etat ministerstwa spraw wewnętrznych etatowi ministerstwa obrony krajowej. Ztąd to dla niejakiego, choć nie zupełnego jeszcze zrównoważenia centralnej cząstki w specyalnie galicyjskiej kwocie wydatków na żandarmeryę, musieliśmy przypisać Galicyi część owego zwrotu jako dochód. Resztę zwrotu tegoż, czyniącą 44.890 złr. przypisujemy jako dochód Bukowinie, której niby specyalnie krajowa kwota wydatków na żandarmeryę również jest i mimo fikcyjnego dochodu takiego pozostaje tak samo większa od rzeczywistej, jak i kwota galicyjska. Jest to jeden z dowodów, że nigdzie nie naciągamy obrachunków naszych na rzecz przedstawienia finansowego stosunku Galicyi do całego państwa w świetle optymistycznem; owszem wyznajemy, że zasadą naszą w tych obrachunkach jest co do Galicyi pessymizm.

Ministerstwo oświecenia ma wydatków 18,136.145 zł., dochodów 5,211 948 złr. Do centralnych zaliczamy: kierownictwo centralne 278 491 złr. wydatków; muzeum artystyczne i przemysłowe w Wiedniu 75.100 złr. wyd., 12.000 złr. doch.; chemiczno-techniczny zakład doświadczalny w Wiedniu 9500 złr. wyd., 300 złr. doch.; subwencyę dla dolno-austryackiego Towarzystwa przemysłowego w Wiedniu 30 000 złr. wyd.; centralną komisyę i dyrekcyę statystyki administracyjnej 73 800 złr. wyd., 2800 złr. doch.; zakład geologiczny w Wiedniu 54.700 zł. wyd., 2200 złr. doch.; centralny zakład meteorologiczny 25.100 złr. wyd., 100 złr. doch.; zachowanie pomników historycznych i cele archeologiczne 21.930 złr. wyd., 300 złr. doch.; w rubryce celów wyznaniowych 600.000 złr. ryczałtowo preliminowanego wydatku na zapomogi dla duszpasterstwa i 26.350 złr. nadzwyczajnych wydatków w tytule dóbr funduszowych; a w rubryce zakładów naukowych 1,523.955 złr. rozmaitych wydatków, między niemi na akademię sztuk pięknych w Wiedniu, na akademią agronomiczną w Wiedniu i wszystkie nowe budowle dla zakładów naukowych, dochodów zaś 50.376 złr. Do specyalnych zaś zaliczamy: *a*) nadzór szkolny 612.600 złr. wydatków; *b*) akademie umiejętności 77.000 złr. wyd.; *c*) na cele wyznaniowe 4,372 870 złr. wydatku, 3,863.758 złr. doch.; *d*) na cele oświecenia publicznego 10,384.729 złr. wyd., 1,280.114 doch. Co do zasad i szczegółów takiego podziału, możemy powołać się tylko na dwa artykuły nasze, poświęcone etatowi ministerstwa oświecenia i spraw duchownych. Nadmieniamy tu tyle tylko, że zaliczając instytucye takie, jak n. p. muzeum artystyczne i przemysłowe w Wiedniu, chemiczno-techniczny zakład doświadczalny w Wiedniu, akademię agronomiczną w Wiedniu, a nawet dolno-austryackie Towarzystwo przemysłowe w Wiedniu do instytucyj centralnych, a więc też na Galicyę biorąc stosowną część ich kosztów, postępujemy pewnie bardzo skrupulatnie, skoro Galicya ma z nich pożytek albo mniej znaczny, albo tylko pośredni. Z owych wydatków i dochodów specyalnie krajowych przypada:

	na Galicyę		na Czechy		
	wyd.	doch.	wyd.	doch.	
a)	84.155	—	147.463	—	złr.
b)	12.000	—	—	—	„
c)	1,128.130	622.415	749.944	971.826	„
d)	1,656.366	199.261	2,574 142	326.001	„

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Józef Glinkiewicz.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Ustawa o wydawaniu przestępców),

Z Rzymu piszą do *Pol. Corr.*: Jak się dowiadujemy, zupełnie bezpodstawną jest wiadomość, jakoby rząd austryacki z powodu, że rząd włoski odmówił wydania poszlakowanych o udział w zamachu tryesteńskim emigrantów Levigo i Paranzaniego, wypowiedział istniejący pomiędzy Austryą i Włochami traktat o wydawaniu zbiegłych przestępców i rozpoczął rokowania w sprawie zawarcia nowego traktatu. Nie ma żadnej podstawy do przypuszczenia, aby rząd austryacki miał rzeczywiście taki zamiar. P. Mancini, włoski minister spraw zagranicznych, jeszcze przed zamachami tryesteńskiemi uznał potrzebę rewizyi tej części włoskiego kodeksu, która traktuje o wydawaniu zbiegłych przestępców, i poruczył komisyi złożonej z członków Izby, senatu i mężów fachowych wypracowanie odpowiedniego przedłożenia. Według obowiązujących dotychczas postanowień ustawy włoskiej zachodzi różnica pomiędzy morderstwem lub zamachem na osobę monarchy albo członków rodzin panujących, a morderstwem spełnionem na osobie prywatnej. Kiedy ostatnia zbrodnia pociąga za sobą wydanie zbiegłego zbrodniarza, pierwsza uważana jest za polityczną. Takie ze wszech miar niemoralne postanowienie zwróciło już na się nieraz uwagę myślących prawników i mężów stanu, którzy oświadczyli otwarcie, że nie da się ono pogodzić z uporządkowanemi stosunkami państwowemi i zasadami wyższej moralności. Dzisiejszy minister spraw zagranicznych był jednym z pierwszych, który uznał potrzebę zmiany tego postanowienia i on to zwrócił głównie uwagę na różnicę, jaką ustawodawstwo włoskie czyni pomiędzy tak zwanem politycznem a zwykłem morderstwem. To też zaledwie objął tekę ministra spraw zagranicznych, dołożył wszelkich starań celem usunięcia na drodze ustawodawczej podobnej anomalii.

Jak się dowiadujemy, komisya złożona w tym celu przez ministra spraw zagranicznych ukończyła już poruczoną jej pracę, skutkiem czego należy spodziewać się niebawem wniesienia do Izby projektu. Komisya przyjęła w zupełności zapatrywania ministra spraw zagranicznych i zamachy na monarchów podciągnęła pod paragraf zbrodni pospolitych, których sprawcy mają być bezzwłocznie wydani w ręce władz kompetentnych.

(Zdanie Saya o pretendentach).

Journal des Débats podaje główne ustępy z przemówienia byłego ministra finansów na zgromadzeniu lewego centrum senatorów. P. Leon Say zalecając uchylenie projektu, wyraził przekonanie, że jest on sprzeczny z zasadami prawa publicznego i grzeszy specyalnie przeciw zasadzie rozdziału władz. Zadaniem zgromadzeń publicznych — rzekł Say — jest uchwalanie ustaw ogólnych a nie przywłaszczanie sobie władzy sądowej nad pewnemi kategoryami osób. Polityka Orleanistów jest obecnie tylko echem przeszłości, należy do rzędu języków umarłych, które mogą interesować jedynie badaczy starożytności. Skoro książęta Orleańscy zerwali z zasadami Ludwika Filipa i jego syna księcia Orleanu, to dowiedli tem, że orleanizm już nie istnieje. Wobec tego nie można dziś mówić na seryo o jakiejś polityce Orleanów. Ale od zgromadzenia politycznego można także żądać uchwalenia ustaw dla obrony rządu. Jeżeli zatem rząd mniema, że w dotychczasowych ustawach nie znajduje dostatecznej broni, to trzeba mu broni tej dostarczyć, ażeby osoby, któreby podobnie jak książę Napoleon wystąpiły z manifestami, mogły być wywołane z kraju, ale dopiero po udowodnieniu im winy i wydaniu wyroku. Podobne prawo powinno być zastosowane także i do książąt Orleańskich, gdyby się dopuścili takich wykroczeń. Nie wolno jednak wzywać senatu, ażeby dawał aprobatę ustawie, co już z góry piętnuje pewną kategoryę obywateli, którym czynów występnych nie udowodniono przed żadnym sądem. Senat może tylko w takim razie wydawać wyrok sędziowski, jeżeli zwołany został jako trybunał, a obwinianym pozostawiono swobodę normalnej obrony. Po tych uwagach postawił Say pytanie, czy od przyjęcia lub odrzucenia projektu przeciw pretendentom można robić zawisłą kwestyę zaufania dla rządu. Odpowiedź wypadła przecząco. Uchwała senatu nie może mieć charakteru wotum zaufania. Któż zresztą ma uchwalać to wotum, gdy nie ma żadnego gabinetu? Nie można bowiem gabinetu Duclerca, na którego czele stoi nieobecny z powodu choroby Fallieres, poczytywać za rząd rzeczywisty. Ponieważ nie istnieje żaden rząd, nie może być mowy o kwestyi gabinetowej. Pod żadnym zaś warunkiem nie można uchwalać z góry generalnego wotum zaufania dla wszystkich możliwych kombinacyj gabinetowych.

(Język flamandzki).

Z pomiędzy aktów parlamentu belgijskiego, którego posiedzenia podjęto na nowo 23 stycznia, najważniejszym jest niezawodnie uchwalenie ustawy o używaniu języka flamandzkiego w instytucyach państwowych szkół średnich w prowincyach, zamieszkanych przez Flamandów. Ustawa ta od chwili wniesienia jej do parlamentu przez miłośników języka i literatury flamandzkiej, doznała wielu zmian i poprawek. Przywódzcy ruchu flamandzkiego usiłowali przez lat 50 pozyskać zwolenników dla swej zasadniczej myśli. Celem ich było najpierw, ażeby w szkołach elementarnych obowiązywał wyłącznie tylko język flamandzki, wszelkie zatem poprawki przyjmowało stronnictwo broniące równouprawnienia z wielką niechęcią. Liberalny miesięcznik Flamandów obwiniał przed drugiem czytaniem ustawy wszystkie stronnictwa parlamentu, zarzucając im zamach na prawa narodowości flamandzkiej. Deputowany flamandzki Delaet jeszcze na posiedzeniu dnia 23 stycznia starał się wykazać, że hegemonia języka francuskiego odbiera znaczenie humanitarnej reformie, protest jednak nie skutkował, bo Izba przyjęła całą ustawę, uwzględniając jedynie niezbędną poprawkę. Poprawkę tę postawił deputowany de Vigne i został poparty przez lewicę. Sama treść poprawki nie zdaje się być niesprawiedliwą, jak to chciał wmówić p. Delaet w swoich kolegów, bo żąda tylko, ażeby w szkołach średnich od pierwszej klasy był uwzględniany stanowczo język francuski we wszystkich prowincyach flamandzkich. Z wyjątkiem tej jednej poprawki, przy której przyszło do scysyi pomiędzy patryotami flamandzkimi a Izbą, całą zresztą ustawę uchwaliła Izba jednogłośnie.

(Turcya i Egipt.

Politische Correspondenz ogłasza następujący pogląd na działalność dyplomacyi tureckiej:

„Dyplomacya turecka przywykła w każdej sprawie politycznej upatrywać daleko więcej, aniżeli w rzeczywistości zachodzi. Chorobliwa ta niemal mania odgadywania tajnych pobudek obcych mocarstw, jest główną przyczyną nieustającej chwiejności i prądów zmiennych. Usposobienie to objawia się ponownie w stanowisku Porty wobec Anglii. Rokowania o udział Turcyi przeciw Arabiemu baszy nie doprowadziły dlatego do żadnego rezultatu, ponieważ Turcy w najprostszych oświadczeniach Dufferina upatrywali utajone i niebezpieczne intrygi. Głęboka ta nieufność przeciw Anglii objawia się dziś więcej jeszcze niż kiedykolwiek w sprawie egipskiej. Nikt nie chce w okólniku lorda Granvilla widzieć ostatniego słowa Anglii, a w każdym projekcie Anglii upatrują Turcy jakiś ukryty i nieuczciwy zamiar. Kto się rządzi poczuciem sprawiedliwości, musi przyznać, że projekty Anglii mają na oku przedewszystkiem interesa i rozwój Egiptu, a niemniej także interesa cywilizacyi, chociaż prawda, że interesa Anglii zostały także w wysokim stopniu uwzględnione. Porta jest przekonana, że choćby kanał suezki był traktowany jako morze otwarte, to jednak Morze Czerwone zostanie pod bezwarunkową kontrolą Anglii, a to nietylko z powodu fortyfikacyj Adenu i wyspy Perim, lecz także z powodu innych pięciu miejscowości, które

---

który zagłębiał się w podziemiu i że go ojciec tam prowadził za rękę. Opowiadając, wyciągał ramiona na lewo i na prawo, jakby chciał nakreślić cały labirynt chodników, które krzyżowały się wszędzie pod ich nogami, i z tej i z tamtej strony, a tak głęboko, tak głęboko, dokąd oko tylko mogło dojrzeć czarnej pustej czeluści. I mówił, ile to ludzi tam zginęło, albo zdruzgotanych albo zbłąkanych w ciemności, i jak ci zbłąkani chodzą tamtędy i chodzą, nie mogąc dojrzeć wylotu studni, przez który się spuścili na dół, nie słysząc krzyku rozpaczliwego dzieci, które ich szukają daremnie.

Ale jednego razu przy napełnianiu koszów piaskiem znaleziono jeden but majstra Misciu — a wtedy Rudasz począł się trząść tak gwałtownie, że musiano go wyciągnąć sznurami na górę, tak jak się wyciąga z szybu osła. Oprócz buta nie znaleziono ani pantalonów prawie nowych, ani szczątków śmiertelnych zaginionego, jakkolwiek znawcy utrzymywali, że w tem właśnie miejscu runął słup piasku, a jeden z robotników, jeszcze nowicyusz w swoim zawodzie, zaciekawiony zrobił uwagę, jaki ten piasek bywa kapryśny, bo rozgniótł biednego majstra Misciu w tak dziwny sposób, że buty gdzieindziej zostały a nogi gdzieindziej.

Odkąd znaleziono ten but, Rudasza przejmował wielki strach; bał się ciągle, że lada chwila pokażą się w piasku bose nogi ojca i wolałby raczej, aby mu wbito motykę w głowę, niżby miał ruszyć się w tem miejscu piasku. Poszedł pracować w innej części galeryi i nie chciał już wrócić w tę stronę. W dwa czy też w trzy dni później odkryto rzeczywiście zwłoki majstra Misciu, z pantalonami na nogach, leżącego na wznak, jakby był zabalsamowany. Wujko Mommu zauważył, że biedak musiał zaznać dużo męki przed śmiercią, bo słup sklepił się nad nim jakby łuk a tak przywalił go żywcem; widać było, że majster Misciu usiłował instynktowo wydobyć się i wygrzebać z piasku, bo miał poranione dłonie i powyłamywane paznokcie.

— Zupełnie tak samo, jak to Rudasz przeczuwał — dodawał wujko kuternoga — ojciec grzebał z tamtej strony a syn jego z tej strony....

Ale nic nie powiedziano o tem chłopcu. wiedząc że jest zły i mściwy.

Piaskowóz uprzątnął trupa tak samo jak zwykł był uprzątywać ciała nieżywych mułów, z zachowaniem respektu o tyle, że to były zwłoki ochrzczone — wdowa skróciła koszulę i pantalony, aby były dobre na Rudasza, który tym sposobem po raz pierwszy w życiu otrzymał prawie nową odzież, buty zaś zostały schowane aż dopóki chłopak nie urośnie do miary, bo butów zmniejszyć nie było można, a narzeczony siostry nie chciał obuwia po trupie.

Rudasz gładził dłonią te pantalony z barchanu prawie nowe; zdało mu się, że takie są gładkie i miękkie jak ręce ojca, kiedy go głaskały po włosach, choć to ręce właściwie były szorstkie i twarde. Buty powiesił na gwoździu, a w niedzielę brał je do rąk, czyścił je i próbował, potem kładł je na ziemi, jeden obok drugiego, i oparłszy łokcie na kolanach a brodę na dłonie przyglądał się im całemi godzinami, a Bóg wie, co mu wtedy za myśli przewijały się po rudej głowie.

Jużto Rudasz miewał dziwne myśli! Odziedziczył po ojcu oskard i motykę i używał ich, choć były za ciężkie na wiek jego, a kiedy chciano mu je odkupić i zapłacić jak za nowe, odmówił, bo ojciec dłoniami swemi tak trzonki wygładził i wypolerował, że nie podobna by mu było wygładzić innych narzędzi tak dobrze i aby się tak świeciły, choćby i sto lat niemi pracował.

(Dokończenie nastąpi.)

G. Verga.

Anglia w ciągu lat ostatnich uzyskała od plemion arabskich. Podnoszą nakoniec jako okoliczność zatrważającą, że projekt regulujący sprawy kanału pozwala kedywowi urządzać fortyfikacye, a kedyw z czasem zostanie tak zależnym od Anglii, jak bej Tunisu od Francyi. Wnioskują z tego wszystkiego, że w ten sposób przyjdzie Anglii bardzo łatwo odosobnić Turcyę od Arabii, i przeciąć z nią stosunki, a jednem słowem strata Egiptu jest zapowiedzią utraty Arabii“.

KRONIKA

= **Śmierć Józefa Szujskiego** poruszyła głęboko i boleśnie wszystkie warstwy całego ogółu polskiego. Strata, jaką ponosi społeczeństwo, zarysowuje się w całej swej wielkości dopiero po przeminięciu pierwszego wstrząsającego wrażenia — pierwsza chwila rzewnej refleksyi pozwala sobie zdać sprawę z jej rozmiarów i znaczenia. Zgon tego nieporównanego pracownika i obywatela przedstawia się wszystkim jako klęska publiczna, jako cios dotkliwy dla całego kraju. Nad tym grobem umilkły wszystkie antagonizmy — poczucie ciężkiej straty i żal serdeczny wyrównał je i pojednał: nawet ztamtąd, gdzie polityczna działalność zmarłego spotykała zawsze zaciętą opozycyę i krytykę, nadchodzą tylko objawy czci i najgłębszego współczucia. Cudowna to moc wielkiej zasługi i wielkiej cnoty, najpiękniejsze świadectwo dla czystego i znakomitego żywota!... Pogrzeb zmarłego przybierze niezawodnie cechę wspaniałej manifestacyi powszechnego żalu i hołdu.

Karta pogrzebowa opiewa jak następuje: „Józef Szujski, doktor filozofii, sekretarz generalny i członek Akademii umiejętności w Krakowie, profesor historyi polskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim, b. dziekan wydziału filozoficznego i b. rektor tegoż uniwersytetu, członek Izby wyższej Rady państwa, poseł na Sejm itd. itd., umarł dnia 7 lutego 1883 r., opatrzony śś. Sakramentami, przeżywszy lat 47. Na wyprowadzenie zwłok, które się odbędzie w piątek dnia 9 b. m. o godzinie 3 po południu z domu przy ulicy Krupniczej l. 26 wprost na cmentarz, zaprasza Akademia umiejętności.“

Pogrzeb, jak już donosiliśmy, odbędzie się dziś o godzinie 3ciej po południu. Przy wyprowadzeniu zwłok z domu przemówi prezes Akademii umiejętności dr. Majer, na cmentarzu nad grobem prof. hr. Tarnowski. Ks. biskup Dunajewski wyprowadzi kondukt z domu. W sobotę o godzinie 10 rano urządza Uniwersytet Jagielloński w kościele akademickim św. Anny nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego. Celebrować będzie ks. biskup krakowski, mowę żałobną wygłosi rektor uniwersytetu ks. dr. Pelczar.

Marszałek krajowy, prezes Akademii, rektor Uniwersytetu i prezydent miasta, poseł Chrzanowski w imieniu koła posłów polskich w Radzie państwa, Stanisław Tarnowski, dziekan wydziału filozoficznego, będą nieśli sznury całunu.

Rektor uniwersytetu oraz dziekani czterech wydziałów złożyli wieńce na trumnie, pierwszy imieniem senatu akademickiego, ks. dr, Lenkiewicz imieniem wydziału teologicznego, prof. dr. Kasparek imieniem wydziału prawniczego, prof. dr. Rydel imieniem wydziału lekarskiego, a prof. Stanisław hr. Tarnowski imieniem wydziału filozoficznego. Na wstęgach umieszczono napisy: 1) „Senat akademicki b. rektorowi“. 2) „Profesorowie wydziału teologicznego mężowi wielkiej pracy i zasługi“. 3) „Profesorowie wydziału prawniczego nieodżałowanej pamięci koledze“. 4) Profesorowie wydziału lekarskiego nieodżałowanej pamięci koledze“. 5) Profesorowie wydziału filozoficznego swemu koledze i byłemu dziekanowi. Również członkowie komisyi historycznej Akademji umiejętności złożyli dziś popołudniu wieniec na trumnie zmarłego. Matejko złożył dziś wieniec laurowy, a przybyły nadto wieńce, ofiarowane przez Wydział krajowy, przez lwowską Radę miejską, zakład narodowy imienia Ossolińskich, redakcyę *Gazety Lwowskiej*, lwowskie Koło literackie, przez literatów i dziennikarzy warszawskich.

Rektor uniwersytetu czeskiego w Pradze nadesłał do rektoratu wszechnicy krakowskiej następującą depeszę: „Uniwersytet czeski wyraża głęboki żal z powodu straty sławnego uczonego i patryoty polskiego Józefa Szujskiego“.

Uniwersytet lwowski reprezentować będą na pogrzebie ś. p. Józefa Szujskiego prorektor dr. Leonard Piętak i dziekan wydziału filozoficznego dr. Roman Pilat.

(—) **Zgromadzenie tygodniowe** towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem, w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. P. Wierzbicki mieć będzie wykład „O usuwiskach“.

(—) **Miłośnicy muzyki** we Lwowie, pragnąc znanemu skrzypkowi p. Wolfstalowi dać dowód uznania za bezinteresowny udział w koncertach na cele dobroczynne, zajęli się urządzeniem koncertu na jego benefis. Program tego koncertu, który odbędzie się w poniedziałek, zostanie poźniej ogłoszony. Biletów nabyć można w księgarniach Gubrynowicza i Schmita tudzież Czajkowskiego i Seyfarta.

(—) **Bal**, urządzony w Rzeszowie dnia 1 lutego b. r. pod protektoratem pani hr. Wallisowej na korzyść stowarzyszenia patryotycznej pomocy Czerwonego Krzyża, przyniósł dochodu 524 zł. Komitet balowy składa podziękowanie bar. Maryi Brunickiej w Lubieniu, bar. Christiani-Kronwaldowi w Trzcianie, jakoteż p. Karolinie Wasilewskiej w Czudcu, za dostarczenie kilkuset bukietów kotylionowych z kwiatów świeżych a dyrekcyi kolei Karola Ludwika za wypożyczenie dekoracyj do sali balowej.

* **Zapiski policyjne.** Złożono w policyi srebrny naparstek znaczony literami M. P. — Konia gniadego, który błąkał się po ulicy, odstawiono do komisaryatu I dzielnicy.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu hrabia Rudolf Eugeniusz Wrbna Freudenthal, członek i były wiceprezydent Izby panów Rady państwa, były prezydent komisyi kontroli długu państwowego, kawaler orderu Złotego Runa i t. d., przeżywszy lat 65; w Paryżu znakomity artysta dramatyczny Delessart; w Berlinie założyciel i od lat 30 przeszło główny redaktor znanego pisma humorystycznego *Kladderadatsch*, Ernest Dohm; jeden z najcelniejszych współczesnych humorystów niemieckich.

— **Trzęsienia ziemi** jednocześnie z Zagrzebiem nawiedziły miejscowości Werszecę, Orszowę, Bazyasz, Aninę i Nagyszan. Trwały około 10 sekund a towarzyszył im wszędzie łoskot podziemny, podobny do grzmotu, który mieszkańców ze snu obudził.

— **Wystawa elektryczna.** Na odbytem w tych dniach w Wiedniu pod przewodnictwem honorowego prezydenta hr. Wilczka generalnem zebraniu komisyi dla urządzenia międzynarodowej wystawy elektrycznej, wybrani zostali wiceprezydentami pp. radca dworu Brunner-Wattenwyl, radca sekcyjny Czedik-Bründelsberg, radca ministeryalny Klaps i generalny dyrektor Tolnay. Uchwalono także uprosić Arcyksięcia Następcę Tronu, ażeby przyjął protektorat nad wystawą.

— **Z powodu oszustw** popełnionych w sumie około 300.000 franków, policya francuska na rekwizycyę sądów belgijskich aresztowała rumuńskiego księcia Maurocordato w Paryżu i odstawiła go do Brukseli.

— **W sprawie zawalenia się** komina fabrycznego w Bradfordzie śledztwo sądowe w tych dniach zostało ukończone. Okazało się, że właściciele fabryki nie są odpowiedzialni za tę katastrofę, która przeszło 60 ludzi pozbawiła życia, a tem samem pozostałe po ofiarach wdowy i sieroty nie mogą mieć do nich pretensyj o odszkodowanie.

— **Oryginalne oszustwo** zapisuje *Independance Francaise* w korespondencyi z Richmondu w Ameryce. Obywatel tamtejszy Sorel zgłosił się do urzędu policyjnego i ze łzami w oczach zawiadomił urzędnika, że zginął mu nagle z domu czteroletni synek. Ponieważ koło domu Sorela kręciło się przez kilka dni jakieś podejrzane indywiduum, przeto przypuszczano, że ono to uprowadziło chłopaka. Zarządzone przez policyę dochodzenia pozostały bez skutku, pomimo, że cały fakt był opisany w dziennikach i ogłoszony plakatami. W ogłoszeniach dziennikarskich przyrzekał nieszczęśliwy ojciec nagrodę w kwocie 500 dolarów temu, kto mu odstawi syna do domu. Cały ten wypadek sprawił w Richmondzie głębokie wrażenie i dni kilka mówiono tylko o tajemniczem zniknięciu młodego Sorela. Oburzenie opanowało wszystkich, gdy w dniu następnym pojawił się zapisek kronikarski w jednym z dzienników miejscowych, przysłany przez osobę nieznajomą, w którym zawiadomiono Sorela, że synek jego żyje i zostanie mu wydany tylko za złożeniem kwoty 20.000 dolarów. Suma ta miała być złożoną w pewnem, bliżej oznaczonem miejscu. Ponieważ Sorel nie posiadał majątku, przeto zamożni obywatele Richmondu zrobili między sobą składkę i zebrali w pierwszym dniu 12.000 dolarów. Ale już w następnym dniu pojawiła się znowu w tym samym dzienniku notatka, przyniesiona do redakcyi przez posługacza, według której dziecko zostanie oddane p. Sorelowi tylko za złożeniem kwoty 25.000 dolarów. Nadto zawiadamiano p. Sorela w tym zapisku, że jeżeli do 24 godzin nie złoży żądanej kwoty, otrzyma nazajutrz ucho swego syna, a w dniu następnym głowę jego. Poczciwi obywatele, oburzeni do najwyższego stopnia tą groźbą, przyspieszali o ile możności zbieranie potrzebnej na wykupno kwoty i mieli już prawie całą sumę, gdy w dniu następnym pojawiło się nowe wezwanie do Sorela, podwyższające znowu okup o 10.000 dolarów. Po tem ogłoszeniu zjawił się w mieszkaniu Sorela publiczny posługacz i wręczył mu szkatułkę, w której Sorel znalazł zakrwawione ucho dziecięcia. Oburzenie powszechne nie miało już granic; wściekłość formalna opanowała wszystkich. W kilka godzin po doręczeniu Sorelowi fatalnej szkatuły, złożyli obywatele w jego ręce całą kwotę potrzebną do wykupna dziecięcia. Na trzeci dzień po tych wypadkach znaleziono dziecię Sorela całkiem zdrowe na korytarzu zabudowania policyjnego. Na ciele nie miało ono zgoła żadnych uszkodzeń i tylko rączki i nóżki były skrępowane sznurem. Oddano je natychmiast nieszczęśliwemu ojcu. Mieszkańcy cisnęli się do jego mieszkania, aby oglądać odszukanego chłopczyka, ale Sorel nie wpuszczał nikogo i ogłosił, że dziecię można oglądać tylko za opłatą wstępu. Poczciwi mieszkańcy przystali na to, i przez dwa dni robił Sorel wcale dobre interesa. Policyi wydała się cała ta sprawa bardzo podejrzaną, gdyż dziecię nie miało na ciele żadnych uszkodzeń a ucho przysłane Sorelowi przed kilku dniami, pochodziło zapewne z jakiego trupa. Władza zamierzała więc rozpocząć śledztwo, ale Sorel był przezorniejszy i zabrawszy dziecię oraz znaczną kwotę, zniknął bez śladu; ma on obecnie bawić w Paryżu.

— **Płonący okręt.** Straszną przygodę przebyła niedawno załoga amerykańskiego okrętu, *Mary Lizzie*, na Atlantyku. Okręt wyładowany rybami płynął z Nowej Funlandyi do Bahii kiedy podczas strasznego orkanu, z przyczyn do tychczas niewyjaśnionych, wszczął się pożar w środkowych częściach okrętu i wkrótce ogarnął cały palny materyał. Wszystkie usiłowania około ugaszenia pożaru spełzły na niczem, tak, że musiano w końcu ograniczyć się tylko do zatkania wszystkich otworów, ażeby odciąć przypływ powietrza z dalszych części okrętu. Mimo to tlił pożar pod pokładem i łatwo można było przewidzieć, że wkrótce przepali ściany zewnętrzne oraz pokład i ze ostatecznie okręt musi zatonąć. Ośm dni i nocy spędził kapitan wraz z załogą, składającą się z ośmiu ludzi na pokładzie, znosząc cierpliwie srogie zimno wśród nocy. Na szczęście wydobyto z pod pokładu tyle zapasów żywności, że załoga nie cierpiała głodu. Po ośmiu dobach zniszczył pożar ściany okrętu do tego stopnia, że kapitan kazał przygotować łodzie ratunkowe, ażeby na nich ratować się wraz z majtkami, w ostatniej jednak chwili pojawił się na horyzoncie parowiec północno-niemieckiego *Lloyda*, *Neckar*, który dostrzegłszy sygnałów dawanych przez załogę *Mary Lizzie*, zbliżył się do niej i zabrał ją na swój pokład. Zanim jeszcze *Neckar* oddalił się od płonącego okrętu, ogarnęły płomienie cały pokład i w krótkim czasie dokonały zupełnego zniszczenia. *Neckar* wraz z załogą opuszczonej *Mary Lizzie* zawinął dnia 15 stycznia do portu w Nowym Jorku.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z d. 8 lutego).

(*L*) Przewodniczący dr. Gnoiński.

Wiceprezydent p. Dąbrowski: „Świetna Rado miejska! Nader smutna i bolesna doszła nas wiadomość! Mam na myśli wieść o przedwczesnym zgonie jednego z najlepszych synów Ojczyzny i najdzielniejszego pracownika na niwie ojczystej. Wnoszę, aby świetna Rada przez powstanie z miejsc uczciła pamięć nieodżałowanego śp. Józefa Szujskiego, ażeby natychmiast wystosowała telegram kondolencyjny do Rodziny zmarłego a równocześnie telegram do p. Prezydenta miasta Krakowa, aby w imieniu Reprezentacyi stołecznego miasta Lwowa złożył wieniec na trumnie Zmarłego“.

Pp. radni powstają z miejsc i przyjmują wnioski powyższe; telegram zredagowany przez dr. Filipa Zuckra został natychmiast wysłany do prezydenta m. Krakowa, dr. Weigla.

* * *

Dr. Ciesielski wystosował cały szereg interpelacyj do p. prezydenta: Dlaczego do tej chwili nie rozdano między członków Rady budżetu na r. 1883? Za kilkanaście dni kończy się kadencya Rady obecnej a nowi radni nie będą mogli zaraz w pierwszej chwili swego urzędowania obradować nad budżetem. Według §. 80 statutu każdoroczny budżet na 3 miesiące przed końcem roku adminisracyjnego powinien być przedłożony Radzie a na miesiąc przed końcem roku uchwalony przez Radę. Tymczasem budżet na r. b. został Radzie przedłożony dopiero 19 listopada r. z. a do tej chwili mimo uchwalenia go przez komisyę budżetową nie jest przedłożony pełnej Radzie do decyzyi. Co jest powodem takiej zwłoki? Dalej, dlaczego wbrew zwyczajowi sprawy budownicze, poruszone w budżecie, nie były przedtem przedmiotem obrad sekcyi budowniczej? Co jest powodem, że szefowie biur magistratualnych nie uczęszczali na posiedzenia komisyi budżetowej, skutkiem czego komisya dla braku należytej informacyi musiała niejednokrotnie przerywać posiedzenia? Dlaczego biuro budownicze nie przedłożyło komisyi budżetowej planów i kosztorysów budowli objętych budżetem na r. 1883? Kiedy budżet zostanie ostatecznie wydrukowany i rozdany radnym? Dlaczego do tej chwili nie ma zamknięć rachunkowych za r. 1881?

Dr. Gnoiński odpowiada, że zbada kwestye poruszone w powyższych interpelacyach i winnych pociągnie do odpowiedzialności.

P. Stronner, naczelnik Izby obrachunkowej, wyjaśnia, że powodem zwłoki są przeszkody techniczne w wydrukowaniu budżetu. Komisya budżetowa ułożyła budżet ostatecznie dopiero 19 stycznia r. b. Obejmuje on najmniej 30 arkuszy druku; kollacyonowanie, trutynowanie i sprawdzanie cyfr zabiera ogromnie wiele czasu; nic więc dziwnego, że wydrukowanie musi się nieco przewlec, zwłaszcza że pięciu urzędników rachunkowych pracuje obecnie nad skrutynium wyborów.

P. Jaegermann mniema, że zwłoka nastąpiła głównie z tego powodu, iż urzędnicy rachunkowi zamiast pracować nad budżetem „agitowali podczas ostatnich wyborów i nie przychodzili do biur“. Mowca przyrzeka poruszyć tę sprawę przy innej jeszcze sposobności.

P. Dąbrowski w imieniu sekcyi II przedłożył do uchwały dwie nagłe sprawy. Pierwsza tyczy się obniżenia dodatku do podatku domowego na cele kwaterunkowe, z $3\frac{1}{2}$ prct. na 3 prct. Dodatek ten pobierany w wysokości $3\frac{1}{2}$ prct. przyniósł 21.601 zł.; jest to suma za wysoka i dlatego trzeba obniżyć stopę procentową.

Rada przyjęła wniosek bez dyskusyi.

Druga sprawa ważna tyczy się budowy koszar na pomieszczenie konnicy i artyleryi. W skutek reskryptu ministerstwa obrony krajowej domaga się komenda wojskowa stajen na pomieszczenie trzech szwadronów konnicy a nadto remizy obszernej i stajen na pomieszczenie całej dywizyi artyleryi wraz z odpowiednią liczbą koni. Koszary, a właściwie stajnie dla konnicy istnieją obecnie na ulicy Zborowskich na Żółkiewskiem i w nich mieści się półtora szwadrona kawaleryi; sekcya ze względu na ludność miejscową proponuje, ażeby gmina rozszerzyła te stajnie na całe dwa szwadrony. Co się zaś tyczy budowy stajen nowych w takich rozmiarach, ażeby w nich mógł się pomieścić trzeci szwadron, a dalej co do budowy stajen i remiz dla całej dywizyi artyleryi, proponuje sekcya wejść w rokowania z właściwemi władzami o pomoc pieniężną ze strony kraju i c. k. skarbu.

P. Jaegermann zapytuje p. sprawozdawcę, czy Wydział krajowy zwrócił gminie 18—20 tysięcy zł., którą to sumę obowiązał się uiścić za kwaterunek wojsk w r. 1881?

Radca p. Łyszkowski wyjaśnił, że nie ma tytułu prawnego do żądania takiej sumy, bo kwaterunek nie był stały, lecz tylko chwilowy.

W sprawie konwojowania zbiegów popisowych przez strażników miejskich uchwaliła Rada wnieść rekurs do ministerstwa przeciw orzeczeniu Namiestnictwa, które postanawia, że strażnicy mają obowiązek odstawiać zbiegów aż do miejsca ich przynależności, podczas gdy magistrat utrzymuje, że miasto ma obowiązek odsyłać ich tylko do najbliższej stacyi żandarmeryi.

KRONIKA SĄDOWA

(Sfałszowanie testamentu).

(Ciąg dalszy.)

(*L*) Po odczytaniu oskarżenia przewodniczący zaleca uwadze pp. sędziów przysięgłych kilka dat ważnych, a mianowicie, że Modest Chomiński zmarł 16 marca 1880, że tego samego dnia notaryusz Kwaśnicki ogłosił testament z dnia 28 maja 1878 spisany w języku niemieckim; że d. 18 marca 1880 wpłynął do sądu w formie tajemniczej testament ruski z daty 10 lutego 1880 a dopiero w półtora roku później, t. j. 24 września 1881, drugi testament ruski z d. 17 lutego 1880, poczem odczytał wszystkie te trzy testamenta, sprzeczne treścią swą w punktach najgłówniejszych, mianowicie co do uniwersalnego spadkobiercy.

Po załatwieniu tych spraw przystąpił trybunał do wysłuchania obrony oskarżonego.

P. Adolf Reszetyłowicz, niskiego wzrostu, okrągłej twarzy, o nizkiem czole, o dużych jasnych oczach; nosi krótki przystrzyżone bokobrody i podcięte wąsy. Mówi głosem cichym i bardzo pomału, gestykulując żywo rękami. Oskarżony, którego nazwisko było częste wymieniane podczas zeszłorocznego procesu Olgi Hrabarowej i towarzyszów i który według ówczesnej relacyi c. k. starostwa w Kołomyi, należał wraz z p. Trembickim do partyi russofilskiej, wnosi obronę po polsku, ale czuć w wymowie, że rzadko używa tego języka. Gdyby nie powaga miejsca samego i gdyby nie przykra sytuacya oskarżonego, możnaby prawie przypuszczać, że całą rozprawę uważa za żart. W ciągu całego przesłuchania przyprowadzonego z nadzwyczajną dokładnością przez p. radcę Białoskórskiego oskarżony nie przytoczył ani jednego szczegółu, któryby był zgodny z prawdą. Z niepospolitą bystrością wykazał przewodniczący oskarżonemu całą nicość jego obrony, która zgoła w ni-

czem nie jest zgodną z zeznaniami, które poczynił dawniej słuchany jako świadek, później zaś jako oskarżony. Wczoraj wybrał sobie p. Reszytełowicz piąty z rzędu, całkiem nowy system obrony. Cała też rozprawa nie budzi interesu; ograniczymy się przeto tylko na streszczeniu najważniejszych momentów.

Oskarżony wbrew dotychczasowym swoim zeznaniom stara się przedewszystkiem przekonać trybunał, że był ulubieńcem ś. p. Chomińskiego.

Przewodniczący. Nie ma nikogo, ktoby to potwierdził, natomiast są świadkowie, którzy aż nadto stanowczo twierdzą, że ś. p. Chomiński niezbyt pochlebnie wyrażał się o panu.

W dalszym wywodzie stara się udowodnić oskarżony, że ś. p. Chomiński był winien jego matce 3000 zł.

Przewodniczący. Pominąwszy już, że nie ma na to dokumentu, twierdzą nadto liczni świadkowie, że pretensya podobna istnieć nie mogła, bo Chomiński był człowiekiem majętnym i długów nie zaciągał.

Opowiedziawszy następnie stosunki rodzinne, w sprawie obecnej całkiem obojętne, oświadcza oskarżony, że wszystko, co dotychczas zeznał w obec sądu w charakterze świadka a następnie w charakterze oskarżonego, nie jest prawdą; a mianowicie nie prawda, aby Chomińskiemu pomagał napisać testamenty z d. 10 i 17 lutego 1881; nie prawda, ażeby następnie te testamenty wysyłał pocztą do sądu; nie prawda, aby wobec radcy p. Zubrzyckiego starał się ukryć dzień przyjazdu do Lwowa (16 marca 1880); jednem słowem, wszystko co zeznał dotychczas i co wykryło śledztwo, jest nieprawdą.

Przewodniczący. Proszę tedy podać rozumny powód, dlaczego czyniłeś pan dotychczas fałszywe i ciągle sprzeczne zeznania?

Oskarż. Chciałem ratować honor rodziny, a zresztą mniemałem, że przyjąwszy na siebie winę, a mianowicie zeznawszy, że pomagałem Chomińskiemu pisać testamenty z dnia 10 i 17 lutego 1880 i wysłałem je przez pocztę do sądu, ubiję całą sprawę i że śledztwo przeciwko mnie zostanie zaniechane.

Przewod. W obec tej odpowiedzi muszę pana ponownie zapytać, jakie jest zatrudnienie pańskie?

Oskarż. Jestem sędzią.

Przewod. A więc jako sędzia i jurysta mniemałeś pan, że przyznając się do zbrodni sfałszowania testamentu, ubijesz pan sprawę i uratujesz honor rodziny? Wyznaję otwarcie, że tego tłumaczenia nie rozumię. Pocóż było ratować honor rodziny, skoro nie był niczem naruszony?

Oskarżony milczy.

Podaliśmy tylko małą próbkę obrony oskarżonego; podobnie opiewała cała obrona. Najciekawszym był ustęp obrony, w którym oskarżony usiłował usprawiedliwić się nieznajomością ustaw, tak cywilnych jak i karnych, a były nawet momenta, z których wypływało istotnie, że oskarżonemu są obce niektóre postanowienia ustawy cywilnej. Tak n. p. nie wnosił do inwentarza spadkowego rzekomej pretensyi swojej matki Apolonii, w kwocie 3000 zł., bo mniemał, że to rzecz zbyteczna, albo znowu był przekonany, że zatajenie testamentu nie ulega ustawie karnej.

W ciągu dalszej obrony utrzymuje oskarżony, że dzisiaj uważa testament niemiecki z d. 28 maja 1878 podpisany własnoręcznie przez ś. p. Chomińskiego za autentyczny, obydwa zaś ruskie testamenty za falsyfikaty, ale w kilka chwil później zmienia znowu zapatrywanie i oświadcza, że raczej te dwa ruskie testamenty odpowiadają intencyom i zamiarom zmarłego. Oskarżony nie ma wyobrażenia, zkąd się wzięły dwa ruskie testamenty po części obalające a po części restytuujące testament niemiecki; nie może wyjaśnić, dlaczego po wezwaniu spadkobierców edyktem, na podstawie testamentu z 10 lutego 1880, nie zgłosił się do spadku; nie wyjaśnia, dlaczego prosił o 6-miesięczną delatę do wniesienia deklaracyi do spadku po Chomińskim, a na liczne zapytania w tym kierunku, odpowiada, że nie składał deklaracyi, aby w rodzinie nie wywoływać rozdwojenia i zatargów, i aby głównej spadkobierczyni nie robić trudności

Przewod. To rzecz niepojęta; wszakże nikt inny, tylko pan stawiałeś bezustannie takie trudności, że sprawa spadkowa do tej chwili nie jest i nie mogła być załatwioną i główna spadkobierczyni, p. Lityńska, nie może do tej chwili objąć spadku.

Oskarżony, po namyśle utrzymuje, że gdyby nawet prawdą było, co zeznał w śledztwie, to jeszcze i w takim razie nie ma czynu karygodnego, bo nikt nie poniósł szkody.

Przewod. Znowu wypada mi zapytać pana, czy z podobnem zdaniem może wystąpić prawnik?

Oskarżony milczy.

Przewod. Proszę nam wyjaśnić, kto, prócz pana, mógł mieć interes w przedkładaniu sądowi coraz to nowych testamentów? W całej rodzinie Chomińskich nie ma ani jednej osoby, której mogłoby zależeć na obaleniu testamentu niemieckiego z d. 28 maja 1878. Pani Gorecka, dowiedziawszy się o testamencie z d 10 lutego 1880 oświadczyła natychmiast, że jest falsyfikatem, to samo uczynił ks. Łysiak. Może nam pan wskaże osoby, której mogło zależeć na usunięciu i unieważnieniu tego testamentu?

Oskarżony po chwili milczenia oświadcza, „że poświęca się dla rodziny" i że nigdy nie wymieni osoby, o której przypuszcza, że sfabrykowała dwa ruskie testamenty i przesłała je do sądu celem powikłania sprawy. W podobnej formie insynuuje oskarżony, że z gotówki, która miała wynosić 50 — 60 tysięcy a która była przechowaną w mieszkaniu Chomińskiego, ubyła kwota 16.000 zł.

Przewodniczący odpiera insynuacye i zabrania oskarżonemu tego systemu obrony.

Przewodniczący zarządził odczytanie wszystkich protokołów, spisanych z oskarżonym. W każdym protokole są całkiem odmienne zeznania o jednych i tych samych faktach, a w labiryncie sprzeczności niepodobna dociec prawdy. Najciekawszem było wczorajsze twierdzenie oskarżonego, „że do protokołów nie należy przywiązywać żadnej wagi."

Przewodniczący. I to mówi sędzia?...

Charakterystyczne były także zeznania oskarżonego co do stosunku jego z Kłosiewiczem, który miał mu za 20 złr. wręczyć testament Chomińskiego z 17 lutego 1880. Na dowód, że istniał jakiś stosunek, powołał się oskarżony na bilet, w którym Kłosiewicz miał go wzywać do siebie „w ważnej sprawie." Jakoż dopiero wczoraj przy rozprawie przedłożył oskarżony bilet, na którym były tylko słowa: „Julian Kłosiewicz".

Przewodniczący. I ten bilet ma dowodzić, że p. Kłosiewicz wzywał pana do siebie „w ważnej sprawie"?

Oskarżony. To tak było: Bilet był zapieczętowany w kopercie, a na kopercie, którą zgubiłem, był dopisek: „Proszę do mnie przyjść w ważnej sprawie".

Przewodniczący: Rzecz zdumiewająca; całkiem nowy sposób wysyłania biletów zapraszających....

Trybunał przystąpił do przesłuchania świadków.

P. Wojciech Heller, emerytowany radca apelacyjny, zeznał pod przysięgą, że z Chomińskim łączyły go węzły przyjaźni od 50 lat. S. p. Modest miał charakter skryty; nie lubiał wywnętrzać się. Drugą cechą jego było nadzwyczajne skąpstwo. Już jako auskultant, w Tarnopolu, otrzymawszy adjutum w kwocie 300 złr., zdołał w jednym roku, dziwnym jakimś sposobem, zaoszczędzić tysiąc złr. Dzięki tej oszczędności złożył znaczny majątek wynoszący przeszło 150.000 złr. Świadek trzy razy wzywał Chomińskiego do spisania testamentu; pierwszy raz na prośbę Lityńskiej, drugi raz na prośbę Łysiakowej, a trzeci raz po *consilium* lekarskiem na którem dr. Widman wyznaczył prawie dzień i godzinę śmierci Chomińskiego. Po pierwszem wezwaniu oświadczył Chomiński, że rodzinie swojej nic nie zapisze, lecz cały majątek przeznaczy na cele publiczne. Świadek przedstawiał mu, że tego czynić nie wypada, bo rodzina ma wobec niego pewne zasługi. Chomiński nic na to nie odpowiedział. Innym razem wyraził się Chomiński pochlebnie tylko o p. Lityńskiej i o jej synu Janie Lityńskim, tudzież o p. Goreckiej. Do reszty rodziny czuł niechęć, a o p. Reszetyłowiczu nigdy się przychylnie nie wyraził. Według najlepszej wiedzy świadka, testament niemiecki odpowiada najbardziej intencyom Chomińskiego a stanowczo odbiegają od tych intencyj obydwa ruskie testamenty. Świadek nie przypuszcza, aby Chomiński był winien p. Apolonii Reszetyłowiczowej (matce oskarżonego) 3000 złr., i nie słyszał nigdy o zamiarach Chomińskiego zapisania wszystkim dziewczętom w rodzinie po 1000 złr. na posagi. Była nawet chwila, w której świadek poddawał Chomińskiemu myśl podobną, ale nie otrzymał od niego żadnej odpowiedzi. Świadek ma przekonanie, że jedynie autentycznym jest testament niemiecki, a dowodem na to okoliczność, że raz w tym czasie, kiedy ten testament został spisany (28 maja 1878), zapytał świadek Chomińskiego, czy sporządził już testament, i otrzymał gestem odpowiedź potwierdzającą pytanie.

P. Juliusz Reiss kupiec, ma od r. 1848 sklep w kamienicy, która była własnością p M. Chomińskiego. Był to człowiek, unikający ludzi, charakter skryty; nikogo, nawet członków rodziny, nie przypuszczał do siebie; żył nędznie, obiady brał z kuchni ludowej. Z tego powodu zrobił mu świadek na rok przed śmiercią żartobliwą uwagę, na którą odpowiedział Chomiński, że musi oszczędzać, bo ma liczną rodzinę, której zamierza zapisać cały majątek.

P. Aleksandra Kłosiewiczowa, wdowa po Julianie, który zmarł 20 sierpnia 1880 nie przypuszcza, aby jej mąż mógł być w posiadaniu testamentu Chomińskiego i ażeby go sprzedał Reszetyłowiczowi Juliana nie łączyły żadne bliższe stosunki z Chomińskim, znali się tylko z widzenia. Również nieprawdopodobną jest rzeczą, aby mąż pisał do kogoś bilet zapraszający w sposób podany przez oskarżonego.

P. Jan Statańczyk, konceptowy praktykant magistratu, załatwiał Chomińskiemu niektóre interesa pieniężne i bywał u niego kilka razy w tygodniu Reszetyłowicza zna tylko z widzenia. Chomiński wspominał o swoich krewnych, ale tylko ogólnikowo, nie wyszczególniając nikogo.

(C. d. n.)

GOSPODARSTWO I HANDEL

(—) **Roboty ziemne** i murarskie na budującej się linii kolei transwersalnej Grybów-Zagórz według uwiadomienia, jakie dziś otrzymaliśmy od przedsiębiorstwa budowy tej kolei, zostały w zupełności rozdane, a mianowicie:

Grybów. Los 1. 0·00—10·00 otrzymał Karol Zajkowski, losy 2. 10·00—20·155 i 3. 20·155·29·3 Brunn i Ostersetzer z Brodów.

Jasło. Los 4. 29·3—39·650 Rozborski i Witkowski, losy 5. 39·650—47·7 i 6. 47·7—57·1618 Ibiański i Wiśniewski.

Krosno. Losy 7. 57·1618—66·900, 8. 66·900—76·710 i 9. 76·710—86·140 Julian Roguski.

Sanok. Los 10. 86·140—95·870 Hićkiewicz i Gniewosz, los 11. 95·870—104·9 Kopystyński i Steifer, los 12. 104·9—114·270 Lakota et Horner z Cieszyna.

Dostawę progów otrzymali pp. Skrochowski i Falter, Szczepanowski i Zins, Rudolf Wittig, Leopold Ruffler, Spółka rolnicza w Sanoku i zarząd dóbr w Spasie. Progów kalibrowych dębowych dostawić ma pan Karol Gołaszewski z Targowisk.

Szyn dostarczą huty w Witkowicach i Cieplicach.

Dowóz materyałów rozpoczął się na całej lini, dobry stan drógumożliwia szybki postęp w dowozie. Wywłaszczenie gruntów postępuje szybko. W okolicy Gorlic funkcyonuje jako komisarz ekspropryacyjny adwokat dr. Klemens Żukotyński ze Lwowa, na przestrzeni zaś od Biecza do Sanoka adwokat dr. Łobaczewski z Przemyśla.

O rozdaniu robót i dostaw na linii Żywiec-Sącz doniesiemy temi dniami.

Targ lwowski. (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 20 styczn. do 27 stycznia.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 7.40 do 8·70 zł. Żyto 5·15 do 5·70 zł. Jęczmień 6·25 do 6·55 zł. Owies 4·90 do 5·30 zł. Hreczka 6·25 do 6·70 zł. Kukurudza zeszłoroczna 5·50 do 5·75 zł. Kukurudza nowa 5·50 do 5·70 zł. Proso 0·— do 0·— zł. Jagły —·— do —·— zł. Groch do gotowania 7·25 do 8·50 zł. Groch pastewny 5·— do 5·50 zł. Soczewica —·— do —·— zł. Fasola 7·— do 13.50 zł. Bobik 0 — do 0 — zł. Wyka 5· do 5 40 zł. Koniczyna najprzedniejsza 60·— do 86·— zł. przednia —.— zł., średnia —·— do —·— zł., poślednia —.— do —·— zł. Tymotka —·— do —·— zł. Anyż rossyjski —·— do —·— zł. Anyż płaski 26·75 do 32·— zł. Kminek 22·50 do 25 50 zł. Rzepak zimowy 13·75 do 14·75 zł. Rzepak letni —·— do —·— zł. Rzepik zimowy —·— do —·— zł. Rzepik letni — do —·— zł. Lnianka 10·50 do 11·— zł. Nasienie lniane 9·25 do 9·75 zł. Nasienie konopne —·— do —·— zł. Chmiel —·— do ·— zł. Nafta zwykła 18·— do 19 — zł., salonowa 22·— do 23·— zł. Spirytus 10.000 litrostop. 28·90 do 29 20 zł.

OSTATNIA POCZTA

Jego Ekscellencya Pan Namiestnik hr. Alfred Potocki przesłał wdowie po śp. Józefie Szujskim następujący telegram kondolencyjny:

Proszę przyjąć wyrazy najserdeczniejszego współczucia w ciężkiej stracie, którą wszyscy odczuliśmy tak boleśnie.

Potocki.

Centralny komitet wyborczy w Krakowie zarządził w myśl wydanego przez Koło sejmowe regulaminu wyborczego utworzenie komitetów powiatowych celem wyboru delegatów. W odezwie swojej komitet szczegółowo wskazuje kierunek akcyi wyborczej zgodnie z postanowieniami regulaminu wyborczego.

W sprawie p. dr. Kamińskiego ograniczaliśmy się dotąd i ograniczać będziemy nadal tak w zapisywaniu tego, co z jednej strony jest niezbędnem dla objaśnienia czytelników, a z drugiej strony ma znaczenie faktów a nie insynuacyi, domysłów lub plotek, któremi prasa wiedeńska w celach tendencyjnych przepełnia łamy swoje.

Powtarzamy list br. Schwarza, wystosowany do redaktora *N. fr. Presse*. Oto jego brzmienie: „Dziś rano dopiero przybyłem z Salzburga od chorego syna i pospieszam sprostować rozliczne pogłoski, które obiegać zaczęły z powodu pozwu dr. Kamińskiego. Bezzasadność samego pozwu wykażę w drodze postępowania sądowego Już teraz jednak muszę rozproszyć podejrzenia, które wiążą się z pozwem. Konsorcyum budowy galicyjskiej kolei transwersalnej oddało mi na opędzenie wszystkich wydatków wstępnych (na studya, trasy, plany i inne bieżące wydatki) kwotę 630.000 zł. do dyspozycyi w Banku dla krajów koronnych, jako u bankiera przedsiębiorstwa. Kwotę tę podniosłem w banku w wrześniu 1882 i wydałem z niej dotąd na cele powyżej wskazane około 355.000 zł. Resztę 275.000 zł. trzymam w rezerwie ze względu na trzyletnie trwanie budowy i wszelkie ewentualności możliwe w tak wielkim interesie. Mogę dać wyjaśnienia o każdej pozycyi dotychczasowych wydatków i cieszyć mnie to będzie, jeżeli dana mi zostanie sposobność do tego. W takim razie bowiem najdobitniej wykażę bezpodstawność podejrzeń, które nawet polityczne i urzędowe osobistości wciągają w swe koło".

Na posiedzeniu klubu połączonej lewicy z 7 lutego zabrał głos dr. Adolf Weiss i oświadczył, że nie mięszał się do żadnych rokowań w sprawie galicyjskiej kolei transwersalnej a o sprawie dr. Kamińskiego dowiedział się dopiero wtedy, gdy br. Schwarz pod grozą procesu prosił go o pomoc prawną. Dr. Weiss dodał, że podany powyżej list br. Schwarza nie był mu znany przed ogłoszeniem. Klub przyjął to oświadczenie z zadowoleniem do wiadomości.

O przebiegu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych odebraliśmy tak późno telegram, że zamieścić go mogliśmy zaledwie w części nakładu. Podajemy tedy jeszcze raz przebieg tego posiedzenia:

Po zagajeniu Izby przez dra. Smolkę, p. minister handlu przedłożył pismo w sprawie przyczynienia się Galicyi do budowy galicyjskiej kolei transwersalnej na rok 1883 w kwocie 1,100.000 zł.

Następnie prezydent Smolka zawiadomił Izbę o złożeniu mandatów przez dep. Kamińskiego i Wolskiego. Dr. Kamiński uzasadnił złożenie mandatu słabością i chęcią oddania się wyłącznie swym obowiązkom burmistrza Stanisławowa. Wniosek dr. Wolskiego, aby zapisano jego pisemną rezygnacyę stenograficznie do protokołu, nie mógł być poddany pod rozprawę Izby, gdyż wnioskodawca Wolski nie jest już więcej deputowanym.

P. minister rolnictwa przedłożył ustawę o rybołowstwie wraz z motywami.

Deputowani Liechtenstein, Rieger, Hohenwart, Grocholski i towarzysze, interpelują rząd 1) czyli gotów jest w sprawie oddania budowy galicyjskiej kolei transwersalnej, zarządzić szczegółowe śledztwo a rezultaty jego dosłownie przedłożyć Izbie; 2) jakie względy spowodowały rząd do oddania budowy tej kolei generalnemu przedsiębiorcy zamiast prowadzić ją na własną rękę lub rozdzielić między kilku mniejszych przedsiębiorców.

Dep. Kopp i towarzysze (z lewicy) wnoszą, aby wybrać komisyę z 15 członków, któraby szczegółowo zbadała fakta przytoczone w pozwie Kamińskiego przeciw Schwarzowi — o ile interesują opinię publiczną a następnie złożyła sprawozdanie Izbie i odpowiednie postawiła wnioski.

Wniosek ten uchwalono postawić na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Izby (w sobotę).

Następnie przyjęła Izba nowellę do ustawy o domokrąstwie wraz z rezolucyą względem przedłożenia nowej ustawy o domokrąstwie. Wreszcie zatwierdzono kilka wyborów, a między innemi także wybór ministra handlu.

Na przedwczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej dep. Plener referował o długu państwowym, dep. dr. Czerkawski o administracyi długu państwowego i o dochodach ze sprzedaży nieruchomej własności państwowej, dep. ks. Liechtenstein o mytach. Komisya przyjęła te pozycye według wniosków referentów.

W komisyi zapomogowej naradzano się nad przedłożeniem o kredycie dla Karyntyi. Po krótkiej dyskusyi przyjęto w całości projekt rządowy.

Wiener Abendpost powtarza poniższy ustęp z dziennika *Observer:* „Stwierdzamy z przyjemnością, że dotychczasowy przebieg wymiany zdań dyplomatycznych rokuje pomyślny rezultat konferencyi dunajskiej. Wszystkie mocarstwa zgodziły się już na to, aby właściwa kontrola rzek była złożoną w ręce komisyi mięszanej. Punkt ten można przeto uważać za załatwiony.“

Berliński dziennik rozporządzeń państwowych ogłasza rozkaz cesarski w sprawie tegorocznych manewrów pod Grudziądzem, w których wezmą udział bardzo znaczne siły.

Rząd austryacki zawiadomił szwajcarską radę związkową, że zgadza się na przystąpienie do uchwał konferencyi berneńskiej w sprawie technicznego ujednostajnienia systemów kolei żelaznych.

Dzienniki rossyjskie powitały z wielkiem zadowoleniem manifest carski o koronacyi, upatrując w nim dowód zupełnego uspokojenia się umysłów, które musi wpłynąć pomyślnie także na rozwój handlu i przemysłu. Według informacyi *Voss. Ztg.* cara zdołano przekonać, że nie zagraża mu już niebezpieczeństwo ze strony nihilistów. Dziennik ten opowiada, że były naczelnik żandarmeryi w Królestwie Polskiem, a od pół roku naczelnik policyi w cesarstwie, generał Orzewski, wykrył miał całą organizacyę nihilistyczną i wszystkie jej kryjówki. W ręce policyi miały się dostać cały arsenał materyj eksplodujących, wszystkie fałszywe paszporty, drukarnie, w ogóle wszystkie przyrządy przysposobione przez rewolucyę. Miano też ująć wszystkich organizatorów i naczelników podziemnego spisku, z wyjątkiem trzech, którzy zdołali ujść za granicę. Car Aleksander czuje się obecnie tak bezpiecznym, że chodzi pieszo i bez eskorty po ulicach Petersburga.

St. James Gazette donosi z Kopenhagi, iż rząd duński ma zamiar wystosować okólnik do mocarstw europejskich, z żażaleniem przeciw rządowi pruskiemu nietylko o niedotrzymanie traktatów specyalnych, zawartych pomiędzy Danią a Prusami, ale także o naruszenie prawa międzynarodowego, a to przez powołanie do armii pruskiej zamieszkałych w Szlezwiku poddanych duńskich. W związku z powyższem doniesieniem donosi telegram berliński *Wien. Allg. Ztg.*, że cesarz Wilhelm przyjmował na audyencyi ministrów Puttkamera i Kameke i że na poufnej konferencyi była mowa o rekrutacyi w północnym Szlezwiku. Rząd pruski zapatruje się na tę sprawę jako na ściśle wewnętrzną, a jeśli deputowani duńscy interpelować będą w parlamencie, nie będzie odpowiadał reprezentant ministerstwa spraw zagranicznych, lecz minister Puttkamer. Według *Berl. Börs. Ztg.* wymieniono na liście przeznaczonych do poboru wojskowego 900 młodych Duńczyków.

Republikański komitet 20 okręgu wyborczego Paryża (Belleville), z którego deputowanym był przez lat dziesięć Gambetta, postawił jako kandydata i następcę Gambetty adwokata Leona Clery.

Według zapewnienia telegraficznego *Köln. Ztg.* prezydent republiki nie rozstał się z myślą pozyskania p. Em. Arago dla teki spraw zagranicznych i dotąd rokuje z nim w tej sprawie.

Zgromadzenie anarchistów w Marsylii mianowało księcia Krapotkina swoim honorowym prezydentem, a organ partyi przewrotu, *International*, pozwala sobie przy sposobności najdzikszych wycieczek przeciw trybunałowi w Lyonie, który skazał wszystkich anarchistów na więzienie. Umiarkowane czasopisma republikańskie podnoszą z ubolewaniem, iż podobne obelgi przeciw sądowi cierpiane są właśnie w chwili gdy się uchwala środki wyjątkowe przeciw książętom Orleańskim za to jedynie, iż zapraszają przyjaciół na polowanie.

W Dublinie z powodu świeżo odkrytych śladów spisku, do którego należy mnóstwo osób w samem mieście, panuje wielkie zaniepokojenie. Rząd wydał rozkaz wzmocnienia wszystkich posterunków wojskowych.

Według dzienników pozostających w kontakcie z gabinetem angielskim, lord Granville wyraził przekonanie, iż prace konferencyi dunajskiej ukończą się do 15 b. m, to jest do dnia otwarcia parlamentu. Anglia i Francya objawiły otwarcie chęć popierania nie wszystkich, ale niektórych życzeń mniejszych państw naddunajskich.

Prorok Sudanu wydał proklamacyę do plemion koczujących, w której wzywa ich do udziału w wojnie, a w razie zdobyczy obiecuje równy podział złota, srebra i niewolnic. W końcu wzywa do walki przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi, Nazarejczykowi, t. j. przeciw chrześcianom, którzy opanowali Egipt i Abisynię.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 lutego. Na pogrzebie śp. hr. Wrbny obecni byli w kościele Augustynów Najj. Pan, Najd. Arcyksiążęta, minister-prezydent z ministrami, prezydenci obu Izb Rady państwa, wielu członków obu Izb i dyplomatów.

Komisya dla wniosku Chlumeckiego ukonstytuowała się i wybrała hr. Hohenwarta przewodniczącym a dr. Rechbauera zastępcą przewodniczącego.

Paryż, 8 lutego. W senacie Allou odczytał sprawozdanie z projektu o pretendentach. Komisya sądzi, że republika nie ma powodu do zaniepokojenia i nie potrzebuje drastycznych środków. Ustawa byłaby aktem dowolności, bo nie ma prawa, któreby stało po nad prawami. Byłby to krok niebezpieczny, bo wykroczonoby przeciw ideom, które republikę ugruntowały. Pogłoski o konflikcie i możliwości rozwiązania Izby nie mogą zachwiać republikańskich pojęć senatu, który nie idzie za uczuciami monarchicznemi. Sprawozdanie kończy się wnioskiem uchylenia projektu. Senat uznał nagłość sprawy i odroczył rozprawę do soboty.

Obiega pogłoska, że Ferry odrzuci misyę utworzenia nowego gabinetu, a prezydent poruczy to zadanie Brissonowi.

Dublin, 8 lutego. Davitt, Kealy i Quin nie złożyli kaucyi, w skutek czego odstawiono ich do więzienia Kilmainham.

Nowy York, 8 lutego. Znowu donoszą o wielkich powodziach w stanach Wirginia, Pensylwania i Illinois.

Wiedeń, 9 lutego. (*Tel. pryw.*) *Fremdenblatt* dowiaduje się, że dotychczas nie ukończono jeszcze narad nad budową bardzo ważnej pod względem strategicznym kolei żelaznej Munkacz-Stryj.

Praga, 9go lutego. (*Tel. pryw*) Na górze Żyski powiesił się ośmnastoletni uczeń rękawiczniczy Wacław Dreszler. W liście znalezionym przy nim a zaadresowanym do rodziców pisze, że jako członek tajnego związku otrzymał polecenie zamordowania dyrektora policyi w Pradze Steyskala, ponieważ zaś nie chciał spełnić rozkazu, zmuszony jest odebrać sobie życie, gdyż towarzysze jego i bez tego zgładziliby go ze świata. W sprawie tej sąd zarządził śledztwo.

Berlin, 9 lutego. (*Tel. pr.*) *Nordl. Allg. Ztg.* nagania surowo te dzienniki niemieckie, które z powodu mianowania Thibaudina ministrem wojny rozpisują się szeroko nad tem, jakie przymioty powinien posiadać francuzki minister wojny. Organ kanclerski twierdzi, że niewłaściwą jest rzeczą mięszać się w sprawy wewnętrzne Francyi.

Kopenhaga, 9 lutego. Lewica folkethingu postawiła wniosek wybrania komisyi celem wyjaśnienia pozycyi, jaką w moc istniejących układów zajmują osiedli zagranicą Duńczycy. (Chodzi tu o Duńczyków szlezwickich). Izba uchwaliła poddać sprawę tę tylko jednemu czytaniu, nie postawiła jej jednak na porządku dziennym najbliższego posiedzenia. Izba, jak się zdaje, zamyśla czekać na rezultat zarządzonych przez rząd pruski dochodzeń.

Paryż, 9 lutego. (*Tel. pryw.*) Prezydent Grevy zaprosił wczoraj p. Brissona do siebie dla naradzenia się z nim w sprawie utworzenia nowego gabinetu, gdyż wobec zebrania się w Londynie konferencyi dunajskiej nie można dłużej zwlekać z obsadzeniem teki ministra spraw zagranicznych. Ferry konferował wczoraj przez kilka godzin z Leonem Say.

Londyn, 9go lutego. Konferencya dunajska zebrała się wczoraj po południu pod przewodnictwem Granvilla. Oprócz Musurusa-baszy wszyscy reprezentanci mocarstw byli obecni. Drugie posiedzenie odbędzie się jutro. Spodziewają się, że Musurus-basza otrzyma do tego czasu instrukcye od W. Porty. Prezydentem konferencyi wybrano Granvilla.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 lutego 1883, godzina 1, min. 40. Losy kredytowe 171·—, Węg. akcye kredyt. 290 25, Akcye anglo-austr. 118·60. Akcye banku Union 114·80, Akcye kolei Karola Ludwika 302·—, Akcye kolei północnej 274·50, Akcye kolei południowej 140·—, Akcye kolei Alföld. 168·—. Akcye kolei Elżbiety 209·— Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167·50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 161·50 Wiedeńskie losy 123·75. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·50, Losy regulacyi Cisy 109 60, Losy tureckie 24·75. Węgierska renta 118·55, Akcye banku związkowego 108·75. Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —·—. Rubel papierowy 1·18·65, Węgierskie losy 115·50, Marka niemiecka —.— Usposobienie słabe.

Wiedeń, 8 lutego 1883, godzina 5 min. 30. Akcye kredytowe 292·70, Anglo-Austr. —·—. Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 302·—, Południowa —·—. Renta papierowa 77·80. Galicyjskie listy zastawne 100 60, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny 99·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·51—, Rubel pa[illegible] —·—, Usposobienie —

Wiedeń, 9 lutego 1883, godzina 10, min. 35. Akcye kredytowe 29[illegible]·75 Anglo-Austr. 118·—. Unionbank 115·—, Kolej Karola Ludw. 301·7[illegible], Południowa 140·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·— Napoleondor 9·50·½. Rubel papierowy 1·18¾. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z d. 8 lutego. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10· do 11·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·25 do 31·50 zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.52 do 9·55 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 14 12 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 187 50 m., żyto —·— m., spiritus 41·25, olej rzepakow 78·80 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepi —·—. Paryż. mąki 159 kilogr. 59 50 fr., olej rzepakowy 109 50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·— Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowo literacki“ za miesiąc luty dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Przyjechali do Lwowa

dnia 9 lutego 1883 r.

Hotel George'a.

Pp. M. Komarnicki z Horpina. S. Zakrzewski z Żuchowa. W. Gniewosz z Kontów S. Irsay z Wolicy. W. Fedorowicz z Okna. Dr. K. Żywicki z Tarnopola. E. K Callman z Darmstadtu. K. Gu[illegible]man z Auspacha Dr Fedorowicz z Ropy

Hotel Langa.

Pp. M. Slosarski z Kałusza. A. Rodkiewicz z Doliny. A Sibel z Morawy. B. Peszko z Morawy. M. Lewit z Morawy.

Hotel Europejski.

Pp. R Krieger z Czerniowiec. G Poecbio de Weitenfeld z Serajewa. S. Szczepanowski z Słobody rungurskiej. L. Wikarski z Bełzca.

Hotel Angielski.

Pp, J. Keltscha z Temesvaru, W Huszczyc ze. Stryja Dr A. Haszczyc z Przemyśla. S. Cienski z Buczacza T. Smolnicki z Młynisk J. Chmura z Tarnopola.

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego).

Do Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 5 min. 45 pociąg omnibusowy.

Do Krakowa: o godz. 10 min 50 przepółnocą pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 53 rano pociąg osobowy. o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca w Podzamczu, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 52 po południu i o godz. 11 min. 1 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10 po południu i o godz 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min 30 po południu i o godz 10 min. 33 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.

(podług zegaru lwowskiego).

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 20 przed południem mięszany

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 4 min 5. rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 13 rano i o godz. [illegible] min 39 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na **Stryj,** rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz 10 min 32 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min 50 rano i o godz. 4 min. 12 po południu pociąg mięszany.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.**; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia, lub od 1 stycznia do końca czerwca) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie [illegible] zł. ćwierćrocznie 1 zł.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)

z dnia [illegible] lutego 1883 o godzinie [illegible] rano.

Barometr 748.6mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 6.8°C. Psychrometr wilgotny — 7 5°C. Prężność pary 2.2mm. Wilgoć 81%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE1. Ozon 9.

Temperatura powietrza — 5.4°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 776.2mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. $= 340^m,5$

Dla 10 lutego

E. $= + 14^m 27,^s{}_{0}$. $\Theta_0 = 21^h 20^m 37,^s{}_{47}$.

Zachód słońca 9go lutego 5h. 5,m9.; wschód o 19b. 21m,7.

8 lutego 1883.	2^h	9^h	19^h
Stan barometru w milimetr.	$742,_{60}$	$743,_{70}$	$743,_{90}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$-3,_6$	$-6,_8$	$-8,_4$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$-4,_1$	$-7,_4$	$-9,_0$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$3,_1$	$2,_3$	$1,_9$
Wilgotność powietrza względna w %.	89	84	83
Stan nieba.	10	4	10
Kierunek wiatru.	e.	e.	e.
Moc wiatru.	2	2	2
Ilość opadu mierzona o 2^h $0,_0$mm.			
Najwyższa temperatura w ciagu dnia, odczytana o 9^h. — $1,_5$.			
Najniższa temperatura w ciagu dnia, odczytana o 9^h — $6,_8$.			

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 8 lutego 1883.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	300	50	304	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	166	—	169	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	300	—	304	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
(bez kupona)				
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	97	75	98	75
" " " 4 pr. w. a.	89	50	91	--
" " " 5 pr. okresowe	97	75	98	75
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los $41^1/_2$ l.	86	75	88	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	60	101	60
" " " 5 pr. w. a.	96	75	97	75
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	99	75	100	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	—	102	—
" " " " " 5 pr. w. a.	94		96	—
(bez kupona bieżącego)				
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	97	25	98	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	---	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	103	—
5. Losy miasta Krakowa	18	—	20	—
" Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	54	5	64
Dukat cesarski	5	57	5	67
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	73	9	85
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
" " papierowy	1	$17^1/_2$	1	$19^1/_2$
100 marek niemieckich	58	20	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze				

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 6 lutego 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.80	77.95
luty-sierpień	78. –	78.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.10	78.25
kwiecień-październik	78.15	78.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	118.25	118.75
" " 1860 po 500 zł.w.a. 5 pr.	128.75	129.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	136.50	137.50
" " 1864 po 100 zł.	170.80	171.30
" " 1864 po 50 zł.	170.50	171.—
Renty Com. po 42 lir austr.	37.—	39.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	147.—	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.55	92.70
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	96.50	96.65
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	96.75	97.50
Galicyi	97.50	98.—
Niższej Austryi	105.—	106.50
Siedmiogrodu	97.50	98 50
Węgier	98.25	9 875
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	118 —	118.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	293.90	294.20
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	855.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	835.—	837.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	8.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	598.—	601.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	209.25	209.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 złr. m. k.	2746.—	2752 —
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	302. –	302.50
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	167.50	168.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	332.25	332.75
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	137 75	138.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159. –	159.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	94.90	95.40
" " " " premiowe po 3%	98.—	98.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
" " " " w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
" " " " w 36 l. $5^1/_2$ pr.	.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.—	91.—
" " " " po 5 proct.	97.90	98.20
" " " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.90	98.20
Gal. banku hip. po 6 proc.	100.60	101 —
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	100 —	100.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100 60	100.75
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ proc.	—.—	—.—
" Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ proc.	101.25	102 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.—	93.40
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	92.50	92.75
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	104.75	105.50
" " po 100 zł. w. a.	103.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ pr.	99.20	99.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.50	93.75
z r. 1867	97.75	98 50
z r. 1868	92.50	93.—
z r. 1872	91.50	92.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	91.50	91 80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.50	171.50
Clarego po 40 zł. m. k.	—.—	38 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	107 75	108.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	20.—	20.50
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.60	19. –
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.50	39.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.50	36.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.30	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24. —	24.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
" " po 50. zł. w. a.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.25	27.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36 50	37 35
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.60	119.95
Paryż za 100 fr.	47.50. –	47.55.—

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.63.—	5.65.—
" pełnej wagi	5.61.—	5.63.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.49.50	9.50.50
Rossyjski imperyał	9.76.—	9.78 —
Talar związkowy	.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 8 lutego 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	8
" " " w srebrze	78	30
Renta w złocie	96	70
5% austr. renta marcowa	92	50
Akcye banku wiedeńskiego	826	—
" " kredytowego	294	10
Londyn	119	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	50
Dukat cesarski men.	5	63—
100 marek niemieckich	58	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 298. (840 2—3)

Celem obsadzenia posady adjunkta kancelaryjnego przy sądzie obwodowym w Wadowicach rozpisuje się konkurs z terminem 14 dniowym.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.
Wadowice, dnia 4 lutego 1883.

L. 308. (839 2—3)

Celem obsadzenia posady sędziego powiatowego w Myślenicach lub w razie obsadzenia tejże w drodze przeniesienia przy innym sądzie powiatowym rozpisuje się konkurs z terminem 14 dniowym.

Ubiegający się o tę posadę wnieść mają swe podania do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum c. k sądu obwodowego.
Wadowice, dnia 5 lutego 1883.

L. 4390. (828 3—3)

W celu nadania opróżnionych stypendyów z fundacyi ś. p. Piotra Więcławskiego w kwocie rocznych po 150 złr. w. a. mianowicie:

a) jednego stypendyum, dla ucznia zawodu prawniczego.

b) jednego stypendyum, zawodu medycznego.

c) jednego stypendyum, dla ucznia zawodu technicznego, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca lutego 1883 r.

O te stypendya ubiegać się mogą tylko uczniowie narodowości polskiej, religi rzymsko-katolickiej, urodzeni w Galicyi.

Podania zaopatrzone metryką urodzenia, świadectwami szkolnemi i świadectwem ubóstwa należycie uwierzytelnionemi, mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego za pośrednictwem ad a. wydziału prawniczego, ad b wydziału medycznego, ad. c. rektora c. k. szkoły politechnicznej i c. k. Namiestnictwa do kuratoryi fundacyi ś. p. Piotra Więcławskiego.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie, dnia 23 stycznia 1883.

L. 5290 (848 3—3)

Z fundacyi Herscha Baracha ma być kwota 239 zł w. a. ubogiej i moralnie zachowującej się dziewczynie izrael. relig. nadaną z zastrzeżeniem pierwszeństwa dla krewnej fundatora lub dla dziewczyny w Galicyi urodzonej.

Ubiegające się o to stypendyum kompetentki winny dołączyć do swych podań legalne świadectwo ubóstwa i moralności, tudzież metrykę urodzenia, a jeżeli starają się o nadanie tego stypendyum z tytułu pokrewieństwa z fundatorem, winny udowodnić toż pokrewieństwo w linii wstępnej, aż do fundatora, albo jego ojca Chaima Baracha przedłożeniem rodowodu przy dołączeniu oryginalnych metryk urodzenia i zaślubin, albo należycie legalizowanych wyciągów z tychże metryk.

W razie gdyby zachodziła okoliczność uniemożebniająca przeprowadzenie tego dowodu nie z winy strony, w takim razie ma być takowa stwierdzoną przez kompetentną polityczną władzę powiatową a pokrewieństwo w tym wypadku wykazane innemi świadectwami wiarygodnemi i wystawionemi przez powołane ku temu publiczne organa.

Podania należy wnieść do końca lutego 1883 do c. k. Namiestnictwa niższo-austryackiego we Wiedniu.

Z c. k Namiestnictwa
Lwów, 26 stycznia 1883.

Zl. 5290.

Aus der Hersch Barach'schen Stiftung ist ein Betrag von 239 fl. ö. W. an ein armes gesittetes Mädchen israelitischer Religion und zwar vorzugsweise an eine Verwandte der des Stifters oder an ein aus Galizien gebürtiges Mädchen zu vergeben

Die Bewerberinnen haben ihre Gesuche mit einem legalen Armuths und Sittenzeugnisse, dann mit dem Geburtsscheine zu belegen und wenn sie die Betheilung aus dem Titel der Verwandtschaft mit dem Stifter ansprechen, dieselbe in aufsteigender Linie bis zu dem Stifter oder dessen Vater Chaim Barach durch Vorlage eines mit dem Original-Geburts und Trauungsscheinen oder den gehörig legalisirten Matriken-Auszügen belegten Stammbaumes nachzuweisen.

Sollte ein außer dem Verschulden der Parthei gelegener Umstand diesen Nachweis unmöglich machen, so ist derselbe durch die Bestättigung der kompetenten politischen Bezirksbehörde nachzuweisen und die Verwandtschaft in diesem Falle durch andere glaubwürdige und von hiezu berufenen öffentlichen Organen ausgefertigte Zeugnisse darzuthun.

Die Gesuche sind bis Ende Februar 1883 bei der k. k. nied österr. Statthalterei in Wien zu überreichen.

Von der k. k. Statthalterei
Lemberg, am 26 Jänner 1883.

L. 1186. (861 1—3)

Przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu opróżnioną została posada zarządcy więzień z roczną płacą 600 złr. dodatkiem aktywalnym 150 złr. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych opróżnić się mogącą posadę zarządcy więzień, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od 15 lutego 1883 do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Sąd wyższy.
Kraków, 31 stycznia 1883.

L. 2299. (876 1—3)

C. k. rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs na:

1) dwie posady nauczycieli starszych przy 4. klasowej szkole męskiej w Tarnopolu z roczną płacą 600 złr., ewentualnie zaś na jedną posadę młodszego nauczyciela przy tejże samej szkole z roczną płacą 300 złr., prezentuje rada szkolna miejscowa.

2) na posadę kierującego nauczyciela przy 2 klasowej szkole w *Toustem* w powiecie skałackim z płacą 272 złr. 50 ct. w gotowce i 69 korcy 28 garncy zboża i 5 korcy ziemniaków. Prawo prezenty wykonuje miejscowy właściciel obszaru dworskiego Wny Władysław Fedorowicz.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe wnieść należy za pośrednictwem swych władz przełożonych, najpóźniej do 31 marca 1883 r.

Podania po terminie wniesione lub nie opatrzone w potrzebne dowody zostaną proszącym zwrócone.

Z c k rady szkolnej okręgowej.
w Tarnopolu, dnia 3 lutego 1883.

L. 2691, (877 1—3)

Przy c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie opróżnioną jest posada strażnika cywilno-policyjnego z roczną płacą 360 złr. wraz z 25% dodatkiem i prawem do dodatków decenalnych.

Ubiegający się o tę posadę, którzy zadość uczynili wymaganiom ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 Dz p. p. powinni wnieść własnorecznie pisane podania do c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie w terminie do dnia 1 marca 1883.

Nadmienia się, że przyjęty podlega 6. miesięcznej próbie służbowej.

Z c. k. Dyrekcyi Policyi.
Kraków, dnia 7 lutego 1883.

Licytacye.

L. 9510 (843 1—3)

W dniach 29 marca, 10 maja i 14 czerwca 1883 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym tylko wyżej lub za cenę szacunkową egzekucyjna licytacya realności pod lk. 3 w Weissenbergu obecnie Wilhelma Moos i masy spadkowej Krystyny Moos własnej, na rzecz c. k uprz. gal. akc. Banku hipotecznego pto. 336 zł. 75 ct. w. a. zpn.

W razie nieudałej sprzedaży wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 12 lipca 1883 godz. 10 przed południem

Cena wywołania 2604 zł. w. a. wadyum 261 zł. w. a.

Resztę warunków wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Gródek, dnia 25 stycznia 1883.

L 13568. (686 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k uprzyw. galic. akcyj banku hipotecznego we Lwowie przeciw masie leżącej Sary Slutzker, tudzież Chai Podhoryles i Perli Juer w kwotach 79 zł. 38 ct., 79 zł. 38 ct., 79 zł. 38 ct. i 1154 zł. 16 ct. w. a z pn odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 131 w Kołomyi położonej, Samsona Slutzkera a względnie tegoż masy spadkowej i Sary Slutzker wedle dom. V pag. 76 n. 4 i 5 haer. własnej, w jednym terminie na dzień 16 marca 1883 o godz. 10 przed południem w biórze VI tutejszego sądu wyznaczonym.

Na tym terminie sprzedaną będzie realność w mowie będąca, także niżej ceny wywołania, która stanowi wartość jej w sumie 2800 zł. w. a. przy udzieleniu pożyczki banku przyjęta.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 140 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w archiwum c. k. sądu obwodowego.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obydwie strony, wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 2 lutego 1881 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała ta licytację rozpisująca lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegokolwiekbądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem licytacyjnym doręczone być nie mogły przez kuratora adw. dra. Dębickiego już ustanowionego i przez edykta.

Z c. k. sądu obwodowego
Kołomyja, dnia 21 grudnia 1882.

L. 11036, (685 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galc. akc banku hipot. we Lwowie w kwocie 1586 zł. 91 ct. odbędzie się w dwóch terminach: a to dnia 5 marca i 9 kwietnia 1883 każdym razem o godź. 10 przed południem w B. IX przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. $135^2/_4$ w Kołomyi, wedle dom. IV pag. 378 n. 3 haer. obecnie Mojżesza Korna własnej. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 5425 zł. w. a. wadyum 54 zł. 25 ct. w. a. W razie gdyby realność ta przy powyższych terminach za cenę szacunkową lub wyżej sprzedaną nie została, wyznaczaczamy do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 9 kwietnia 1883 o godz 4 po południu.

Inne warunki w tus. edykcie z dnia 17 czerwca 1850 l. 5949 w gazecie lwowskiej nr. 181, 182 i 183 roku 1880 ogłoszone pozostają niezmienione.

Z rady c. k. sądu obwodowego
Kołomyja 28 grudnia 1882.

L. 3872. (867 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Moritza Fuchs przeciw Jakóbowi Juzwin pto 98 złr. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż dwóch parcel pola, do realności pod N. C. 32 w Prosowcach należącej w niwie „Kat“ i „Fedorowa dolina“ położonych ciała tabularnego niestanowiących Jakóba Juzwina własnych, w trzech terminach dnia 27 lutego 1883, dnia 27 marca 1883 i dnia 26 kwietnia 1883 każdym razem o 10 godzinie rano, z tem że parcele te przy pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej zaś przy trzecim terminie za jakąbądź cenę sprzedane będą.

Cena szacunkowa 720 złr. w. a.

Wadyum 72 złr. w. a

Reszta warunków tudzież akt opisania i oszacowania mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane.

C. k. sąd powiatowy.
Nowesioło, dnia 21 stycznia 1883.

Licytacye.

L. 15146. (837 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 157 złr. w. a. z pn. na rzecz Maurycego Fuchsa, odbędzie się dnia 23go lutego 1883, 28 marca 1883 i 20 kwietnia 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Abrahama Köstenblatta w Tarnopolu pod nr. 1824 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na powyższych trzech terminach sprzedaną nie będzie 954 złr w. a.

Wadyum 95 złr. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wydaniu uchwały licytacyjnej prawa zastawu uzyskali lub którymby uchwała względem dozwolenia z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kurutorem ad actum p. adw. dr. Horowitza. z zastępcą tegoż p. adw. dr. Weissteina.

Tarnopol, dnia 19 grudnia 1882.

L. 5531. (833 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Sądowej Wiszni odbędzie się celem zaspokojenia kwoty 179 złr. 82 ct. z przyn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego sprzedaż publiczna realności włościańskiej w Bortiatynie pod l k 60 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Iwana Skórki własnej, w trzech terminach, a to dnia 21 lutego, 21 marca i 25 kwietnia 1883 o godzinie 9 rano.

Na pierwszych dwóch terminach zostanie ta realność tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na t zecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 700 zł.

Wadyum 70 złr.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze

C k. sąd powiatowy.

Sądowa Wisznia, d. 20 grudnia 1882.

L. 26967. (832 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu ogłasza niniejszem, iż celem ściągnięcia wierzytelności Mikołaja i Karoliny Bilińskich Tarasowiczów w kwocie 1.000 złr w. a z pn odbędzie się w sądzie tutejszym w terminach 12 lutego, 12 marca i 16 kwietnia 1883, o 9 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l k. 60/30 w Uniatyczach dłużnika Mikołaja Tustanowskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Przy pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim zaś i poniżej takowej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności 2.420 zł., wadyum 10 prc ceny wywołania.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono dr. Fruchtmana adw. w Drohobyczu

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k, sąd powiatowy.

Drohobycz, 31 grudnia 1882.

L. 5132. (798 2—3)

W. c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 200 zł. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 24 gminy Hadle szklarskie objętej Mikołaja i Franciszki Chruszczków własnej, w dniu 13 kwietnia 1883 o godzinie 10 rano jako czwartym terminie.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 17 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć

Tyczyn, dnia 10 grudnia 1882.

L. 13203. (757 2—3)

Dnia 5 marca 1883, 9 kwietnia 1883, 9 maja 1883, i 15 maja 1883 sprzedaną będzie przymusowo, zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie realność pod l. k. 17 m. w Buczaczu położona wedle Dom I. pag. 189 n. 1 haer. Jana i Anny Moroziewiczów własna, celem zniesienia wspólnej własności takowej.

Cena wywołania 440 zł. w. a.

Wadyum 44 złr.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz, dnia 1 grudnia 1882.

L. 30715. (665 2—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości c. k. uprzyw galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 178 zł. 33 ct. odbędzie się w gmachu sądowym 12 kwietnia i 17 maja 1883, o godzinie 10 rano licytacya realności l. 78 w Wyciążu Jacentego Bętkowskiego własnej

Cena wywołania 1400 zł. Wadyum 140 zł.

Reaztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze. Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na dzień 23 maja 1883 o godzinie 10 rano. Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr Schoen w Krakowie.

Kraków, 17 listopada 1882.

L. 2920. (758 2—3)

W sprawie Majera Perla Rottera przeciw Bazylemu Buczackiemu o zapłacenie 60 zł. w. a. odbędzie się 16 marca, 20 kwietnia i 29 maja 1883, każdym razem o 10 godzinie rano, w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 265 w Grzymałowie

Cena wywołania 300 zł. w. a. Wadyum 10 pr.

Inne warunki można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Grzymałów, 30 listopada 1882.

L. 4151. (51 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Petrowi i Annie Onufrejczukom, pto 143 zł. 88 ct. w. a. na dniach 12 marca, 16 kwietnia i 18 maja 1883 w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Petra i Anny Onufrejczuków własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, pod l 84 w Rożnowie, powiatu politycznego Śniatyn położonej, na 908 złr. w. a. oszacowanej, a to na pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny. Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia. Wadyum wynosi 30 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy

Zabłotów dnia 8 lipca 1882

L. 7421. (822 2—3)

C. k sąd powiatowy w Radłowie ogłasza, że w dniu 28go lutego, 21go marca i 25go kwietnia 1883 r. każdym razem o 10tej godzinie rano w sądzie przedsięweźmie na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie pto 183 zł 1 ct. publiczną sprzedaż realności pod l 16 w Jadownikach mokrych Katarzyny i Szymona Prusów własnej.

Cena szacunkowa 350 zł wadyum 35 zł.

Protokół opisania, warunki sprzedaży i resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Radłów, 4go stycznia 1883.

L. 8204. (844 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Nowym targu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 73 złr. 9 ct. a. w. z pn. dyrekcyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włściańskiego we Lwowie, odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach t. j. dnia 12 marca 1883, 9 kwietnia 1883 i 7 maja 1883, każdym razem o godz. 9 przed południem, egzekucyjna licytacya realności pod l. 63 w Maruszynie. Anny Kolasowej własnej, w powiecie Nowotarskim położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 150 złr

Wadyum ceny szacunkowej 15 złr.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 25 września 1882.

L. 4972. (54 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Semenowi Szwaluk 14 rat po 6 zł. w. a. i pto 48 zł. 84 ct w. a. na dniach 12 marca, 16 kwietnia i 18 maja 1883 w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Semena Szwalnk własnej, ciała tabularnego niestanowiącej pod l. 552 w Rożnowie powiatu politycznego Śniatyn położonej na 640 zł. w. a. oszacowanej, a to na pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny. Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 15 zł. w a.

C k. sąd powiatowy

Zabłotów, dnia 28 marca 1882.

L. 4793. (53 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie, podaje do wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Fedorowi Guszut pto 137 zł. 28 ct. ct. w. a. na dniach 6 marca, 9 kwietnia i 11 maja 1883 w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Fedora Guszut własnej, ciała tabularnego niestanowiącej pod l. 573 w Rożnowie, powiatu politycznego Śniatyn położonej na 895 zł. w. a. oszacowanej, a to na pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim, także niżej ceny Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 30 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów, 23 września 1882.

L. 4150. (50 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Dmytrowi Kusznier pto 130 złr 14 ct. w. a. na dniach 5 marca, 9 kwietnia i 11 maja 1883 w sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczną licytacya realności wiejskiej Dmytra Kusznier własnej, ciała tabularnego niestanowiącej pod l. 908 257 w Rożnowie powiatu politycznego Śniatyn położonej, na 977 zł. w. a. oszacowanej, a to na pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny. Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 30 zł. w. a.

C. k. sąd powiatowy

Zabłotów, dnia 1 lipca 1882.

L. 4149 (49 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Matijowi Puczko pto 50 zł. w. a. na dniach 12 marca, 16 kwietnia i 18 maja 1883 w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej, Matija Puczko własnej, ciała tabularnego niestanowiącej pod l. 368 w Rożnowie powiatu politycznego Śniatyn położonej, na 258 złr. w. a. oszacowanej, a to na pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny. Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 10 zł

C. k. sąd powiatowy.

Zabłotów, dnia 8 lipca 1882.

L. 2376. (47 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie, podaje do wiadomości, że w sprawie Mojżesza Epsteina przeciw masie Jana Skowrońskiego pto 48 zł. w. a. zpn. na dniach 5 marca, 9 kwietnia i 11 maja 1883 w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej masy Jana Skowrońskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w Demyczu pod l k. 45 powiatu politycznego Śniatyn położonej, na 120 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny. Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 12 złr. w. a.

C k. sąd powiatowy.

Zabłotów, 14 kwietnia 1882.

L. 11139. (831 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusową sprzedaż połowy realności pod nr. 20 w Kozach położonej Andrzeja Szczyglasa własnością będącej, rezolucyą z dnia 25 sierpnia 1882 l. 6581 w celu zaspokojenia wierzytelności małoletnich Józefy i Wawrzyńca Sablików w kwocie 100 złr. rozpisana, w dniu 15 marca 1883 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w c. k. sądzie tutejszym pod warunkami w obwieszczeniu z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie

Biała, dnia 12 grudnia 1882.

L. 8202. (846 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 187 zł. 51 ct. a względnie niespłaconej 126 zł. 84 ct. c. k. uprzyw. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu we Lwowie odbędzie się w trzech terminach t. j. 12 marca, 9 kwietnia i 7 maja 1883 każdym razem o godz. 9 przed południem w gmachu sądowym publiczna licytacya realności pod lk. 374 w Czarnymdunajcu położonej, Józefa Cikowskiego własnej, ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 500 zł., wadyum zaś 10% ceny szacunkowej

W pierwszym i drugim terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową, zaś na trzecim także poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem dra. Ernesta Geislera w Nowymtargu

C. k. sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 28 sierpnia 1882.

L. 20565. (841 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Franciszka Romanowskiego w kwocie 150 złr. odbędzie się dnia 16 lutego 1883, dnia 6 marca 1883 i dnia 3 kwietnia 1883 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczki Bruchy Reisowej własnej nietabularnej w Knihininie pod l. k. 246 położonej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 706 złr. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 70 złr. 60 ct.

Stanisławów, 12 grudnia 1882.

L. 54642. (557 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi konwentu sióstr miłosierdzia we Lwowie w kwocie 1785 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 5 marca 1883 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Wiktoryi z Liskowackich 1o ślubu Lewickiej, 2o ślubu Grzeżułkowej, Salomei Grzeżułka, Anieli Kozłowskiej, Maryi z Ostrowskich Grzeżułkowej, Stanisława Sierocińskiego i Franciszki z Grzeżułków Sierocińskiej wedle dom. 124 pag. 250, 251, 252, 253, 254, 255 i 256 n. 17, 19, 20, 22, 23, 24 i 26 haer. należącej, realności pod l. 580¼ położonej, na którym ta realność także i niżej ceny wywołania 6280 złr. 11 ct. w. a., jednak nie niżej kwoty 5000 złr. a. w. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 314 złr. w. a złożoną być ma, że wreszcie akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć i odpisać wolno.

O tej licytacyi zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Edwarda i Julię z Kieszkowskich małż. Bilińskich a względnie ich z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, niemniej wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 24 czerwca 1882 roku jako dniu wydania tabularnego ekstraktu na licytować się mającej realności prawo zastawu uzyskali, w końcu wszystkich tych wierzycieli, którymby z jakiegokolwiek powodu uchwała niniejsza przed powyższym terminem licytacyjnym doręczoną być nie mogła, na ręce kuratora adwokata Dr. Ludwika Łubińskiego.

Lwów, dnia 23 grudnia 1882.

L. 2850. (480 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Silbigera i Leopolda Jakóbowicza w kwocie 130 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 5 marca, 9 kwietnia i 7 maja 1883, każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 210 w Rzekach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, solidarnych dłużników Wojciecha i Anny małż. Burych własnej.

Cena wywołania wynosi 750 złr.

Wadyum 75 złr.

Na wypadek sprzedaży powyższej realności ustanawia się zarazem termin do wykazania płynności i pierwszeństwa wierzytelności na dzień 4 czerwca 1883 o godzinie 10 rano.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adwokat Dr. Iwański w Wadowicach.

Protokoły zajęcia i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w ts. registraturze.

Andrychów, 10 czerwca 1882.

L. 7286. (81 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach, przedsięweźmie w dniu 16 kwietnia, 21 maja i 25 czerwca każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze sądowem egzekucyjną licytacyjną sprzedaż realności pod l. wyk. hip. 9 w Rudawie celem zniesienia współwłasności tejże realności w sprawie egzekucyjnej Maryanny Naturskiej. Cena szacunkowa 3350 zł. stanowi cenę wywołania a wadyum licytacyjne 335 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w sądzie do przejrzenia.

Krzeszowice, 9 listopada 1882.

L. 1137. (791 3—3)

Dnia 13 marca, 16 kwietnia i 21 maja 1883 zawsze o godzinie 10 rano, odbędzie się w tut sądzie przymusowa publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 59 st. 74 now. na przedmieściu zwarzyckiem w Drohobyczu, ciała tabularnego nie stanowiącej, nieobjętej masy Bazylego Kołosa własnej, w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu przeciw Bazylemu Kołos, a względnie nieobjętej masie tegoż o 120 zł. Na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej wywołania 754 zł., na trzecim i niżej takowej sprzedaną będzie. Wadyum 10%.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. adw. Gelehrter w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 20 stycznia 1883.

L. 33.190. (357 2—3)

Księgi gruntowe.

C. k. wyższy Sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 Dzien. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 marca 1883 za nową księgę gruntową ma być uważany.

I. Dla majętności tabularnych:

Liczba porządk.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	w okręgu c. k. sądu powiatowego
1	Cietyna vel Cytyna (Cetynia)	Cityna hołodowska i Krowica hołodowska	Lubaczów
2	Krowica hołodowska	Krowica hołodowska	
3	Czestynia		
4	Okopy		
5	Hołodówka		
6	Wulka krowicka czyli Granica		
7	Mielniki		
8	Kościół w Sokalu	Sokal miasto	Sokal
9	Grunta walawieckie (przyległ. do dóbr Ilkowice)		
10	Horodyszcze bazyliańskie	Horodyszcze bazyl.	
11	Zrzęcin czyli Zręcin	Zręcin	Krosno
12	Niżna łaka czyli Łąka niżna	Niżna łąka czyli Łąka niżna	
13	Gdeszyce	Gdeszyce	Niżankowice
14	Koniuszki	Koniuszki	
15	Wyszatyce	Wyszatyce i Wituszyńce	m. d. Przemyśl Niżankowice
16	Medyka	Medyka	m. d. Przemyśl
17	Tyrawa wołoska	Tyrawa wołoska	Sanok
18	Nadyby	Nadyby	m. d. Sambor
19	Pohorce	Pohorce c Ostrów	Komarno
20	Brzezina (ad Rozdół)	Br. ezina	Mikołajów
21	Austerya w Knibenicach	Knihenice	Rudki
22	Błozew	Błozew dolna	
23	Kawsko pod nomenklaturą Kawsko część także Tustanowszczyzna	Kawsko	Stryj
24	Kawsko część Kryniczyzna zwane		
25	Młyn w Kawsku, z powyższych dóbr wydzielony, z gruntem 11 m. 573□°		
26	Kawsko część Bandrowszczyzna		
27	Grunta w objęt. 30 m. 315□° z młynem Brzezina z części dóbr Kawsko z przyległościami wydzielone		
28	Grunta 300 m. 1182□° wydzielone pod nazwą Horowicówka		
29	Folwark Ostrowszczyzna 20 m. 215 1/6□°		
30	Część dóbr Kawsko z dwóch karczem z propinacyą i gruntami 94 m. 206□°		
31	Perekosy	Perekosy	Wojniłów
32	Słobudka	Słobudka	
33	Cwitowa	Cwitowa i Bukaczowce	Bursztyn
34	Dołha (przyległ. do Wojniłowa)	Dołha	Wojniłów
35	Głębokie	Głębokie	Bohorodczany
36	Podzameczek	Podzameczek	Buczacz
37	Dobropole	Dobropole	
38	Janówka, z komplexu dóbr Pielawa wydzielona	Pielawa	
39	Stadnica medwedowiecka, z komplexu dóbr Pielawa wydzielona		
40	Duliby	Duliby	
41	Błudniki	Błudniki	Halicz
42	Kołodziejówka	Kołodziejówka, Podłuże, Wołczyniec	m. d. Stanisławów
43	Dołhe	Dołhe	Tyśmienica
44	Jezierzany	Jezierzany	Borszczów
45	Jezierzanka, przyległa do miasteczka Jezierzany		
46	Janów miasto	Janów	Budzanów
47	Touste z przyległ Kąt i Przekalec	Touste c. Kąt i Przekalec i Borki małe	Grzymałów
48	Olchowczyk	Olchowczyk	Husiatyn
49	Chorostków	Chorostków	Kopyczyńce
50	Dzwiniaczka	Dzwiniaczka	Mielnica
51	Babińce	Babińce ad Dzwiniaczka	
52	Prosowce	Prosowce	Nowesioło
53	Palczyńce	Palczyńce (1 w Rosyi)	
54	Nosowce	Nosowce	m. d. Tarnopol
55	Krowinka	Krowinka, Strusów, Warwaryńce	Trembowla
56	„Sokolniki" czwarta część dóbr Sokołów jako przyl. do połowy dóbr Złotniki	Sokolniki z miejscowością Pantalicha	Wiśniowczyk Trembowla
57	Łoszniów	Łoszniów	Trembowla
58	Złotniki połowa	Złotniki	Wiśniowczyk
59	Błyszczanka	Błyszczanka	Zaleszczyki
60	Kupcze	Kupcze	Busk
61	Łonie	Łonie	Gliniany
62	Treterówka		
63	Białykamień miasto	Białykamień I część i „ II „ z miejsc. Gawareczyzna	Olesko
64	Korszyłów	Korszyłów i Pohrebce	
65	Pohrebce		
66	Zarudzie	Zarudzie z Zarudką i Jezierzanką	Zborów
67	Zarudka		
68	Jezierzanka		
69	Prysowce	Prysowce	
70	Hodów	Hodów z kol. Józefówką i Rozhadów	
71	Józefówka kolonia		
72	Bogdanówka	Bogdanówka	
73	Bohutyn	Bohutyn	
74	Trawotłoki	Trawotłoki i Ławrykowce	
75	Ławrykowce		
76	Rozhadów	Rozhadów	
77	Perepelniki	Perepelniki	
78	Pomorzany	Pomorzany z przedm. Zagrobela, Nowemiasto, Podgaje, Podzamcze, Kapitańszczyzna, Łapajówka, Zarudka i miejscow. Nestiuki i Zagura	
79	Grunta kościelne w Pomorzanach		
80	Bełzec	Bełzec	m. d. Złoczów
81	Bracka góra czyli Ożarówka	Złoczów	

II. W gminie katastralnej:

1) Krowica hołodowska, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Lubaczowie.
2) Sokal miasto,
3) Horodyszcze bazyliańskie, podlegających c k. sądowi powiat. w Sokalu.
4) Zręcin
5) Niżna łąka, podlegających Sądowi powiatowemu w Krośnie.
6) Gdeszyce,
7) Koniuszki, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Niżankowicach.
8) Wyszatyce,
9) Medyka, podlegającej c. k sądowi m. del. w Przemyślu.
10) Tyrawa wołoska, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Sanoku.
11) Nadyby, podlegającej c. k. sądowi m. del. w Samborze.
12) Pohorce z miejsc. Ostrów, podlegającej c. k. sądowi powiat. w Komarnie.
13) Brzezina, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Mikołajowie.
14) Knihynice.
15) Błozew dolna, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Rudkach.
16) Kawsko, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Stryju.
17) Perekosy,
18) Słobudka,
19) Ćwiłowa,
20) Dołha, podlegających c k. sądowi powiatowemu w Wojniłowie.
21) Łesiówka,
22) Głębokie, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Bohorodczanach.
23) Podzameczek,
24) Dobropole,
25) Duliby, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Buczaczu.
26) Błudniki podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Haliczu.
27) Dołhe, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Tyśmienicy.
28) Jezierzany, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Borszczowie.
29) Janów, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Budzanowie.
30) Touste z przyległ. Kąt i Przekalec, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Grzymałowie.
31) Olchowczyk, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Husiatynie.
32) Chorostków, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Kopyczyńcach.
33) Dźwiniaczka,
34) Babińce ad Dźwiniaczka, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Mielnicy.
35) Prosowce,
36) Palczyńce, podlegające c. k. sądowi powiatowemu w Nowem siole.
37) Nosowce, podlegającej c. k. sądowi m. del. w Tarnopolu.
38) Krowinka, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Trembowli.
39) Sokolniki, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Wiśniowczyku,
40) z miejscowością Pantalicha, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Trembowli.
41) Łoszniów, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Trembowli.
42) Złotniki, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Wiśniowczyku.
43) Błyszczanka, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Zaleszczykach.
44) Kupcze, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Busku.
45) Łonie, podlegającej c. k. sądowi powiatowemu w Glinianach.
46) Białykamień I. część, wraz z wcielonemi częściami składowemi z gmin. Zulice, Białykamień część II. z Gawareczyzną, Bużek, Usznia, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Olesku.
47) Korszyłów i Pohrebce,
48) Zarudzie z Zarudką i Jezierzanką,
49) Prysowce,
50) Hodów z miejsc. Józefówką,
51) Bogdanówka,
52) Bohutyn,
53) Trawotłoki z Ławrykowcami,
54) Rozhadów,
55) Perepelniki,
56) Pomorzany z przedmieściami: Zagrobela, Nowemiasto, Podgaje, Podzamcze, Kapitańszczyzna, Łapajówka i Zarudka i miejsc. Nestiuki i Zagóra, podlegających c. k. sądowi powiatowemu w Zborowie.
57) Realność pod l. 787 1/4 we Lwowie położona, w 3/4 częściach Aleksandra Daszczuka zaś w 1/4 części Józefa Daszczuka własna; składająca się z parcel katastralnych: 1469, 3095. 3096 i 3097, podlegającej lwowskiemu c. k. sądowi krajowemu.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych wyżej wymienionych pod I od 1 do 10 w Tabuli krajowej przy c. k. sądzie krajowym we Lwowie, a pod I od 11 do 81 w urzędzie hipotecznym przynależnego c.k. sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II poszczególnionych w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa, czy to własności, czyli zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. sąd krajowy wyższywszystkich, którzyby:

1) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

2) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa, jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I wymienionych do przynależnych trybunałów pierwszej Instancyi, zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 marca 1884, gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, już było zapisane, lub że ono było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie jego zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Z Rady wyższego c. k. Sądu krajowego.
Lwów, dnia 30 grudnia 1882.

L. 9. (866)
Komisya hipoteczna sądu powiatowego w Dąbrowie zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Sieradza z miejscowością Fiuk, z dniem 16 lutego 1883 rozpoczyna.
Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.
Dąbrowa, dnia 6 lutego 1883.

L. 8. (865)
Komisya hipoteczna zawiadamia, że arkusze posiadania dla gminy katastralnej Wulka grądzka złożone zostały w sądzie powiatowym w Dąbrowie do przejrzenia.
Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie a na dniu 15 lutego 1883 i przed komisyą hipoteczną.
Dabrowa, dnia 6 lutego 1883.

L. 161. (870)
Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Lwów, dzielnica I. rozpoczną się dnia 16 lutego 1883.
Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.
Z biura hipotecznego przy Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.
Lwów, dnia 7 lutego 1883.

Upadłości.

L. 1425. (737 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Samuela Syropa kupca nieprotokółowanego w Przemyślu i mianuje c. k. adjunkta sądów. Dr. Żebrackiego komisarzem konkursowym z poleceniem dla c. k. notaryusza Rokickiego, ażeby niezwłocznie opieczętowanie i spisanie masy konkursowej przedsięwziął.
Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się ad. Dr. Rosenbacha w Przemyślu i wszystkich wierzycieli wzywa się, ażeby na terminie dnia 21 lutego 1883, o 10 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru nowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli wobec komisarza konkursowego się stawili.
Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 31 marca 1883, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe, chociażby się nawet o nie spór już toczył, w sądzie tutejszym, a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną. Na terminie dnia 18 kwietnia 1883, o 10 godz. rano winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają wobec komisarza konkursowego wykazać.
Na tymże terminie na którym to i ugoda tentowaną będzie wolno, jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.
Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej".
Przemyśl, 31 stycznia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 12842 (618 1—3)
C. k. sąd powiatowy miej del. w Tarnopolu zawiadamia Mikołaja Kłębka którego miejsce pobytu nie jest wiadomem, że c. k. uprzyw. galic. Zakład kredytowy włościański zgłosił przeciw niemu podaniem z dnia 20 lipca 1881 l. 11524 prawo zastawu dla należytości 300 zł. i 50 zł. ciążące na realności pod l. k. dawniej l. 27 a obecnie l. 34 w Kupczyńcach celem przeniesienia do nowej księgi gruntowej jako dawny ciężar przy wykazie hipotecz. 575, 576, 1037, 771 i 828, a mianując adw. dra Łuczakowskiego kuratorem nieobecnego Mikołaja Kłębka wzywa tegoż ostatniego, by udzielił rzeczonemu zastępcy wszelkie swoje dokumenta z potrzebną informacyą lub też temu c. k. sądowi innego zastępcę wskazał.
Tarnopol, 29 października 1882.

L. 6722. (642 1—3)
Sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że do spadku po ś. p. X. Stanisławie Mroczkowskim rz. kat. proboszczu zmarłym w Radenicach dnia 24 kwietnia 1872 na podstawie prawnego następstwa powołanym jest do dziedziczenia tego spadku między innemi Jan Pietruszewski drzez głowę swej bezpotomnie zmarłej żony Anny z Leligdowiczów Pietruszewskiej. Ponieważ sądowi miejsce pobytu tego spadkobiercy nie jest wiadomem, przeto wzywa się go, ażeby w ciągu roku od dnia dzisiejszego licząc w sądzie tutejszym się zgłosił i oświadczenie swoje do spadku wniósł, inaczej rozprawa spadkowa z reszty spadkobiercami zgłaszającemi się i kuratorem p. Michałem Malickiem przeprowadzoną zostanie.
Z c. k. sądu powiatowego
Mościska, 23 stycznia 1883.

L. 4372. (647 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem niewiadomego właściciela byczka maści ciemnej przez Pawła Kołhana na dniu 21 lipca 1877 w Jaworze przytrzymanego, ażeby swe prawa własności do tegoż byczka a względnie do ceny kupna i sprzedaży w kwocie 38 zł. 60 ct w. a. pod dniem 30 maja 1882 l. 1624 do depozytu sądowego złożonej, tem pewniej w przeciągu jednego roku sześciu tygodni, trzech dni należycie wykazał, gdyż inaczej po upływie lat 30 depozyt ten na rzecz Wysokiego skarbu przypadnie.
Turka, dnia 30 września 1882.

L. 11608|12412 (611 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Jarosławiu wzywa Abrahama Mayera, względnie tegoż z życia i miejsca pobytu nieznanych prawonabywców, by do spuścizny Józefa Lantzkera dnia 21 listopada 1873 ab intestato zmarłego w przeciągu roku oświadczyli się i swój pobyt zgłosili, inaczej przeprowadzonoby tę pertraktacyę z ustanowionym dla nich kuratorem adwokatem drem Ernestem Gaberle z Jarosławia.
Jarosław, 28 grudnia 1882.

L. 499. (871)
Wiederholte Berichtigung
Das k. k. Kreis als Handelsgericht in Złoczów berichtigt die betreffend die Genossenschaftsfirma Kredit- und Vorschußgesellschaft für Agrikultur, Handel und Gewerbe in Brody registrirte Genoßenschaft mit beschränkter Haftung im Amtsblate der „Gazeta Lwowska" vom 13 Dezember 1882 Nr. 284 eingeschaltete Kundmachung vom 30 Oktober 1882, Zl. 7974 dahin, daß in dieser Kundmachung vom Anfange gerechnet in der 15 Zeile statt der Ausdrücke „z nieograniczoną poręką" die Worte „z ograniczoną poręką" in der 27 Zeile statt des Wortes: „Gewirbe" das Wort: „Gewerbe" in der 28 Zeile statt: „ges" das Wart: „des", in der 41. Zeile statt des Wortes: „Amtsblättern" das Wort: „Landesblättern" und in der 44 Zeile statt des Datums: „Oktober 188" das Datum: „Oktober 1882" zu lesen sind.
Złoczów, den 31 Jänner 1883.

L. 4935. (720)
Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1 lutego 1883 wylosowane zostały następujące obligacye pożyczki krajowej z roku 1873.
Serya A. po 100 zł. wal. austr.
Nr. 435, 677, 801, 973, 1122, 1160, 1478, 1495, 1513, 1640, 1654, 1765, 1806, 1818, 2219, 2378, 2488, 2609, 2858, 3226, 3996, 4198, 4380, 4468, 4734, 4763, 5106, 5175, 5281, 5348, 5455, 5562, 5569, 5675, 5736, 5874, 5878, 5936, 6006, 6030, 6079.
Serya B. po 300 zł. wal. austr.
Nr. 52, 76, 156.
Serya C. po 500 zł. wal. austr.
Nr. 151, 280, 317, 336, 633.
Serya D. po 1000 zł wal. austr.
Nr. 157.
Wylosowane obligacye spłacone zostaną w pełnej wartości nominalnej dnia 1 maja 1883 za zwrotem tych obligacyi i kuponów w dniu spłaty kapitału jeszcze nie zapadłych. W razie braku kuponów wartość ich zostanie z kapitału potrącona. Tak opłata kapitału jak i wypłata zapadłych kuponów uskutecznioną zostanie:
we Lwowie: w kasie krajowej,
w Krakowie: w galic. Banku dla handlu i przemysłu:
w Pradze: w zakładzie Ziwnostenska Banka pro Bechy a Morawii.
Posiadacze obligacyj wylosowanych, którzy życzą sobie podnieść kapitał w jednym z wyżej wymienionych zakładów kredytowych w Krakowie i Pradze mają miesiąc przed terminem spłaty złożyć tamże wylosowane obligacye.
Lwów, dnia 1 lutego 1883.

L. 12229. (835 2—3)
Samborski sąd obwodowy zawiadamia Tymoteusza Podoskiego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, a względnie tegoż z życia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że celem doręczenia im uchwały tegoż sądu z dnia 30go września 1882 l. 10109 w sprawie urządzenia księgi gruntowej nowo założonej dla majętności tabularnej Bołochów, w galicyjskiej Tabuli krajowej wedle dom. 54 pag. 407 a w nowym wykazie hipotecznym l. 289 na imię Tymoteusza Podoskiego zapisanej, z powodu zgłoszenia przez c. k. Prokuratoryę skarbu, prawa własności do majętności rzeczonej zapadłej tudzież dalszych uchwał w tej sprawie zapaść mających ustanowił dla nich kuratorem ad actum adw. dra Kohna zaś tegoż zastępcą adw. dra Budzynowskiego w Samborze, niemniej też, że do rozprawy w myśl §. 8 ustawy z 25go lipca 1871 l. 96 dz. u. p. na zgłoszenie powyższe wyznaczono nowy termin na dzień 16 marca 1883 o godzinie 10 przed południem.
Wzywamy przeto Tymoteusza Podoskiego a względnie jego spadkobierców, ażeby ustanowionemu kuratorowi stosownej informacyi udzielili, albo innego wskazali sądowi zastępcę.
Sambor, 7go listopada 1882.

L. 27963. (812 2—3)
C. k. sąd krajowy zawiadamia niniejszym edyktem p. Izaka Bienenstocka, kupca z Krakowa, że przeciw niemu Henryk br. Wilczek o unieważnienie kontraktu kupna i sprzedaży z daty Kraków 16 czerwca 1880, tyczącego się dóbr Samokłęski pod dniem 10 grudnia 1882, l. 27.963 wniósł pozew, w załatwieniu którego do wniesienia obrony 90 dniowy termin wyznaczono.
Gdy miejsce pobytu pozwanego Izaka Bienenstocka nie jest wiadomem, przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego, tutejszego adwokata Dra Michała Ichheisera z substytucyą Dra Leona Proppera kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.
Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w zwyż oznaczonym czasie albo sam stanął, albo też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi doniósł, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył, w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.
Kraków, 15 grudnia 1882.

L. 4925 (312 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu i życia Józefa Czerwonego aby się do spadku Franciszka Czerwonego zmarłego w Nieczajny dnia 8 lipca 1880 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, w ciągu jednego roku zgłosił, gdyż po upływie tego czasu spadek ten z ustanowionym dlań kuratorem pertraktowanym zostanie.
Dąbrowa, dnia 21 czerwca 1882.

L. 3508. (609)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Adolfa Hilbiga którą używać będzie jako handlarz towarów lnianych i bawełnianych w Białej, podpisując takową „Adolf Hilbig"
Wadowice, dnia 30go grudnia 1882.

L. 83. (592)
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Franciszka Zajączka którą tenże używać będzie jako sukiennik w Kętach podpisując takową: „F. Zajączek".
Wadowice, dnia 13 stycznia 1883.

L. 9614. (228)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie uwiadamia Tadeusza i Annę Przyborowskich, a względnie tychże spadkobierców, że na ich rzecz w depozycie sądowym 7 zł 85 ct. w. a. złożono, i że dla nich w sprawie tego składu adwokata dra Heynego ze Złoczowa kuratorem ustanowiono.
Złoczów, 16 grudnia 1882.

Kuratele.

L. 5295 (821 2—3)
Sąd obwodowy w Przemyślu uznał Hnata Łuczyszyna z Tuchli za marnotrawcę.
Ustanawiamy więc dla niego kuratora w osobie Kościa Hanasa z Tuchli.
C. k. sąd powiatowy.
Radymno, dnia 16 listopada 1882

L. 719. (834 2—3)
Ołeksa Sereda, gospodarz z Dynisk, uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiony Petro Romanków.
C. k. Sąd powiatowy.
Uhnów, dnia 3 lutego 1883.

L. 8532. (868 1—3)
Iwana Hawrysza rolnika z Łanów na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 15 października 1881 l. 44525 uznano za marnotrawcę, za równoczesnem ustanowieniem dla niego Joachima Dorosza kuratorem.
C. k. sąd powiatowy
Szczerzec, dnia 23 października 1881.

L. 405. (879 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje iż Józef Biel z Delastowic uznanym został marnotrawcą, z dodaniem mu za kuratora Michała Łopatę.
C. k. sąd powiatowy
Dąbrowa, dnia 23 stycznia 1883.

Doniesienia prywatne.

L. 978. (872 1—3)

Obwieszczenie.

Magistrat miasta Tarnowa podaje niniejszem do wiadomości, że w Tarnowie w dniu 19 marca b. r. odbędzie się przywrócony nazad stary jarmark na konie najszlachetniejszej rasy, zaś w dniu 28 kwietnia jarmark krajowy, na którym również oprócz koni doborowych, przedsięwziętym będzie zakupno remont dla c. k. Armii ogierów na stadniki rządowe i premiowanie państwowe przedstawionych koni.
Tarnów, 1 lutego 1883.

Zl 72 (873)

Einladung

zur IIten ordentlichen
General = Versamlung
welche Donerstag am **15 Feber 1883**, um 5 Uhr Nachmittags im Genossenschaftlocalle **in Busk**, stattfinden wird.
Gegenstand der Tagesordnug
I. Genehmigung der Rechnungsabschlußes für das Jahr 1882, und Ertheilung des Absolutoriums an dem Vorstande.
II. Wahl von 5 Mitglieder des Aufsichtsrathes.
III. Beschlußfaßung über die Vertheilung des Reingewinnes.
Busk, den 6 Feber 1883.
Der Aufsichtsrath der Vorschuß-Casse, „Gegenseitige Hilfe" in Busk regisfr Genossenschaft mit unbeschr. Haftung
H. Schimmelman mp. wize Präzident — **Dawid Löw** mp. Schriftführer
Die Direction
Jukim Biller mp. Kanzleivorsteher — **D. Finkel** wize Director
Rubin Katz sekretär mp.

Podziękowanie.

Od kilku lat będąc cierpiącym na oczy różnych używałem środków dla usunięcia choroby moich öcz, coraz więcej kataraktami się zasuwających. Wszelkie apteczne środki okazały się bezskutecznymi, a tylko zdjęcie katarakty w drodze operacyi obiecywało odzyskanie wzroku.

Udałem się w tym celu do okulisty Wielmożnego Pana Doktora **Antoniego Uszyńskiego** i Wielmożnego Pana Dr. **Włodzimierza Załozieckiego** w Czerniowcach, którzy na dniu 8go sierpnia 1882 tej operacyi tak pomyślnie dokonali, że utracony wzrok całkowicie odzyskałem i po sześciu tygodniowym szczerym z Ich strony nadzorze i troskliwej opiece zupełnie zdrów powróciłem.

Uważam przeto za obowiązek Wam, Czcigodni Mężowie i Dobrodzieje, za doznaną staranność, troskliwość i poświęcenie się wraz z moją rodziną, której ciemnemu ojcu wzrok przywróciliście, publiczne najgorętsze złożyć podziękowanie.

Antoni Sabat

(879) Paroch w Załuczu.

Z Wielkiej loteryi fantowej Jarosławskiej.

pozostały inwentarz, składający się z przeszło 2.500 sztuk najrozmaitszych przedmiotów, jakoto: rzeczy złotych, srebrnych, zegarów, zegarków, porcelany, szkła, wyrobów damskich, książek, obrazów, sprzętów gospodarskich,, krów koni, i innych rożnych przedmiotów; przeważnie do ozdoby służących, licytowany będzie w ratuszu miasta Jarosławia 5go marca b. r. i w następnych dniach, o czem się P. T. Publiczność zawiadamia i do zakupna tych cennych pamiątek ofiarności Szlachetnych Darodawców uprzejmie zaprasza. — Czysty dochód ze sprzedaży tych przedmiotów, jako część dochodu z loteryi fantowej obrócony będzie na odrestaurowanie kościoła N. P. Maryi w Jarosławiu.

Z Wydziału Komitetu restauracyi kościoła N. P. Maryi.

Jarosław, dnia 3go lutego 1883.

Przewodniczący

(824 3-3) Ks. Jędrzej Górnisiewicz.

Dyetaryusz sądowy,

obznajomiony ze wszystkiemi czynnościami manipulacyjnemi, poszukuje posady od 1go marca b. r. Przełożeni raczą go wezwać pod lit. **K. D.** poste-restante **Kraków.**

(810 3—3)

Kundmachung.

Zl. 25406. (807 1—2)

Vom Magistrate der Landeshauptstadt Czernowitz wird hiemit bekannt gemacht, daß im Grunde Beschlußes des löblichen Gemeinderathes vom 2 Jänner l. J. wegen Sicherstellung der Arbeiten beim Baue einer Caserne für eine Escadron, den Pionnierzug und die Bildungsschule sammt den zugehörigen Offizierswohnungen des hier garnisonirenden k. k. 16 Husarenregiments auf der untern Hutweide in Rosch, am 15 Februar 1883 eine öffentliche Offertenverhandlung im I Departement des Magistrates abgehalten werden wird.

Der Bau muß bis Ende Oktober 1883 vollständig beendigt und der Benützung übergeben werden.

Der Verhandlung werden die Kostenüberschlagspreise zu Grunde gelegt u. z.

a)	für die Mauerrarbeiten sammt den Handlauger und Fuhrwerksarbeiten und den zugehörigen Materialien	50766 fl 41 kr.
b)	für die Steinmetzarbeiten sammt Steinen	443 fl. 79 kr.
c)	für die Zimmermannsarbeiten sammt den Holzmaterialien	24849 fl 45 kr.
d)	für die Schmiedarbeiten, bestehend aus Mauerschließen, Klammern etc. aus Teschener Eisen	1647 fl. 16 kr.
e)	für die Tischlerarbeiten	3763 fl. 05 kr.
f)	für die Schlosserarbeiten	3436 fl. 46 kr.
g)	für die Glaserarbeiten	994 fl 30 kr.
h)	für die Anstreicherarbeiten	863 fl. 27 kr.
k)	für die Klempfnerarbeiten ohne Blech	453 fl. 88 kr.
l)	für die Lieferung verzinkten Eisenbleches u. z. 4258 Stück 24/36 zöllige Tafeln im Gewichte von 11.924 Kilogrammen, sodann 159 Stück 24/72 zöllige Tafeln im Gewichte von 989.3 Kilogramm und 70 Stück 18/72 zöllige Tafeln im Gewichte von 326.66 Kilogramme im Gesammtwerthe	4157 fl. 43 kr.
	somit zusammen	91371 fl. 20 kr.

Jeder Unternehmungslustige hat in seiner Offerte genau anzugeben, welche Arbeiten und um welche Einzelnpreise oder gegen welchen Nachlaß von den Fiscalpreisen in Prozenten ausgedrückt derselbe zü überuehmen wünscht, wobei ausdrücklich hervorgehoben wird, dass die Arbeiten entweder im Ganzen oder nach den hier aufgezählten Kategorien oder auch nach den eizelnen hier nachfolgend ausgewiesenen Bauobjekten zur Ausführung überlassen werden u. z.

1)	für das Mannschaftsgebäude mit Inbegriff der Offizierswohnungen	52670 fl 95 kr.
2)	für die Stallgebäude:	
I	für den Pionnierzug und die Unteroffiziers Bildungsschule	5814 fl. 21 kr.
II	für eine halbe Escadron	7584 fl. 82 kr.
III.	für eine halbe Escadron	7383 fl. 51 kr.
IV.	für die kranken Pferde	1576 fl. 23 kr.
V.	für die verdächtigen Pferde	1781 fl 19 kr.
3)	für das Brennomaterialien-Depot	655 fl. 38 kr.
4)	für den Heue und Strohschopfen	521 fl. 30 kr.
5)	für die Beschlagsschmiede	1515 fl. 65 kr.
6)	für den Wagenschopfen	2156 fl. 57 kr.
7)	für die Einplankung des Kasernhofes	1085 fl. 19 kr.
8)	für die Planirung und Beschotterung des Kasernhofes sowie Herstellung der gepflasterten Gehstege und Rinnsäle	7321 fl. 66 kr.
und 9)	für die Erbauung zweier gemauerter Brunnen sammt Ziehvorrichtung	1304 fl. 54 kr.
	Zusammen	91371 fl. 20 kr.

D. i. Einundneunzig Tausend dreihundert einundsiebenzig Gulden zwanzig Kreuzer ö. W.

Die hiezu erforderliche eisernen Traverse sowie die gußeisernen Oefen und die eisernen Bestandtheile der Groyerschen Kochherdes werden durch die Stadt-Commune angeschafft und dem Unternehmer unentgeltlich ausgefolgt werden, ferner werden die zur Ausführung des Fundament-Mauerwerkes erforderlichen 1600 Kubikmeter Bruchsteine aus dem Rascher-Steinbruche durch die Stadtkommune beigestellt, und dem Ersteher gegen Abzug eines Betrages von 2 fl 50 kr. per. Cubikmeter von der für den Bau ihm gebührenden Vergütung übergeben werden.

Die mit der Stempelmarke von 50 kr. markirten, gehörig gesiegelten und mit dem fünf prozentigen Vadium, entweder im Baarem oder in öffentlichen Werthpapieren, nach der Höhe der angesprochenen Vergütung und dem Tageskurse berechnet, versehenen Offerten müssen an dem Verhandlungstage bis prezise 6 Uhr Abends im Magistratspräsidium überricht werden wohin ausdrücklich bemerkt wird, daß mangelhaft ausgestellte, oder später einlangende Offerten unbedingt keine Berücksichtigung finden werden.

Die Pläne, Kostenüberschläge, so wie die dießfälligen Bedingniße können täglich während der Amtsstunden in der hierstädtischen Bauabtheilung, am Verhandlugstage aber im I Departemant eingesehen werden.

Von Stadtmagistrate

Czernowitz, am 24 Jänner 1883.

Galicyjska kolej transwersalna

przestrzeń Grybów-Zagórz.

Generalne przedsiębiorstwo budowy dla galicyjskiej kolei transwersalnej zaprasza tych Pp. przedsiębiorców, którzy zamierzają o budowę budek strażniczych na linii **Grybów-Zagórz** ubiegać się, dotyczące oferty najdalej do 16go lutego 1883, przedsiębiorstwu budowy w Jaśle przesłać. Ilość budek strażniczych wynosi 52, można jednakże budowę tychże w każdym losie z osobna albo podzieloną na oddziały przedsiębrać.

Plany, opisy budowy i warunki, znachodzą się do przejrzenia w centralnym zarządzie w Jaśle.

Jasło, dnia 6 lutego 1883.

Przedsiębiorstwo budowy kolei transwersalnej galicyjskiej.

L. 1525. (858 2—3)